

Skandynawskie wizyty przywódców radzieckich

Na zaproszenie premiera Szwecji Olofa Palme w poniedziałek przybył do Sztokholmu z kilkudniową wizytą oficjalną premier Związku Radzieckiego Aleksiej Kosygin. Omówi on z przedstawicielami władz szwedzkich problemy międzynarodowe oraz zagadnienia dotyczące stosunków dwustronnych.

Rozpoczynając się w bieżącym tygodniu wizyty przywódców radzieckich Aleksieja Kosygina w Szwecji i Nikołaja Podgornego w Finlandii komentowane są w Moskwie jako szczególnie ważne wydarzenia polityczne, które powinny przyczynić się wydatnie do polepszenia klimatu odprężenia w Europie i do rozwoju pokojowej współpracy między narodowej. (PAP)

Konferencja PZPR w Lublinie

Z udziałem 303 delegatów, reprezentujących ponad 112 tys. członków i kandydatów PZPR — odbyła się wczoraj w Lublinie XIV Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR, poświęcona ocenie dwuletniego dorobku i określeniu podstawowych kierunków dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego Ziemi Lubelskiej oraz zwiększeniu jej wkładu do gospodarki narodowej.

W obradach uczestniczył z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania. (PAP)

Czy w czerwcu rozpocznie się EKBiW?

Finisz III rundy konsultacji w Helsinkach

Uczestniczące w wielostronnych rozmowach przygotowujących do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Helsinkach, delegacje 32 krajów Europy oraz USA i Kanady zdają się przystępować do finiszu — pisze agencja DPA w korespondencji z Helsinkami.

— Na zakończenie najtrudniejszej z dotychczasowych — trzeciej rundy konsultacji, która zakończy się w piątek, dyplomaci wschodu i zachodu chcą przedstawić swym rządów przynajmniej projekt porządku dziennego EKBiW w stanie surowym, jako pierwszy namacalny dowód intensywnych rokowań.

Relacjonując opinie kół zachodnich w Helsinkach, agencja DPA pisze, iż przebieg dotychczasowych konsultacji zdaje się potwierdzać nadzieje, że ostatecznie uda się doprowadzić negocjacje w sposób cierpliwy i konkretny. Jednakże w kołach delegacji zachodnoniemieckiej przestrzega się aby nie oczekiwać zbyt wiele.

Na krótko przed zakończeniem trzeciej i decydującej fazy konsultacji 34 delegacje zajęły się rozpatrzeniem problemu kontaktów kulturalnych i naukowo-technicznych między wschodem a zachodem kontynentu. Ponadto, zarówno na posiedzeniach plenarnych jak i w

GŁOS WIELEKOPOLSKI

Poznań, wtorek 3 kwietnia 1973

Nr 79 (9051)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II. 1945

VI Kongres z udziałem przedstawicieli najwyższych władz

ZSL popiera nową strategię społeczno-gospodarczego rozwoju kraju

Wczoraj o godz. 9.30 w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczęły się trzydniowe obrady VI Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Reprezentanci ponad 420 tysięcznej rzeszy działaczy ruchu ludowego podsumują dorobek ZSL w okresie od ostatniego kongresu oraz nakreślą główne kierunki działań stronnictwa na rzecz rozwoju wsi, rolnictwa i kraju, określone w uchwale VI Zjazdu PZPR i zaakceptowane przez całe społeczeństwo w wyborach do Sejmu PRL wiosną 1972 r.

VI Kongres ZSL wybierze też nowe, naczelne władze stronnictwa.

Na sali — ponad tysiąc delegatów, przodujących rolników, działaczy organizacji społeczno-gospodarczych wsi, przedstawicieli wiejskiej inteligencji, pracowników centralnych instytucji gospodarczych i społecznych. Zebrani serdecznie witają przybyłych na obrady gości z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem, przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłoń-

skim i prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem. Obecni są członkowie centralnych władz CK SD z przewodniczącym CK Andrzejem Beneszem. Na kongres przybyły również delegacje z granicznych partii i stronnictw chłopskich.

Otwierając trzydniowe obrady prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa poinformował, że do kongresu skierowany został list KC PZPR z pozdrowieniami i życzeniami. Tekst listu został — jak wiadomo — opublikowany w prasie 2 bm. Na rece Edwarda Gierka prezes NK przekazał od wszystkich członków ZSL braterskie pozdrowienia dla klasy robotniczej, dla PZPR — kierowniczej siły narodu.

St. Gucwa poinformował, że list do kongresu z pozdrowieniami i życzeniami skierował również Centralny Komitet SD.

Następnie prezes NK przedstawił referat programowo-sprawozdawczy, w którym omówił zadania stronnictwa w zacieśnianiu współpracy z PZPR, umacnianiu jedności politycznej społeczeństwa i realizacji programu rozwoju rolnictwa, wsi i kraju.

PRZEMÓWIENIE S. GUCWY

Przypominając, że VI Kongres ZSL odbywa się w waż-

Nie ustają naloży na Kambodżę

Rzecznik dowództwa amerykańskich sił zbrojnych w rejonie Pacyfiku, oświadczył w Honolulu że amerykańskie lotnictwo strategiczne i taktyczne kontynuuje naloży na terytorium Kambodży. (PAP)

nym dla naszego państwa etapie jego rozwoju oraz w doniosłym okresie kształtowania się sytuacji międzynarodowej Stanisław Gucwa powiedział:

Historyczne uchwały VII i VIII Plenum KC PZPR, potwierdzone i rozwinięte przez VI Zjazd partii określiły nową strategię społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Jej głównym celem jest przyspieszenie budownictwa socjalistycznego dla pełniejszego zaspokojenia



Edward Gierek w towarzystwie prezesa NK ZSL Stanisława Gucwy przybywa na obrady VI Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. CAF — Rosiak — telefoto.

tak materialnych, jak i duchowych potrzeb społeczeństwa. ZSL uznało program VI Zjazdu PZPR za własny, widząc w nim wielką szansę dynamicznego rozwoju kraju, w tym również szansę przyspieszenia postępu wsi i rolnictwa. Długo temu wyraz w decyzjach VI Plenum NK ZSL oraz w całokształcie swej działalności, zwłaszcza związanej z realizacją polityki rolnej.

Przypominając, że w okresie między V a VI Kongresem ZSL znacznie wzrósł potencjał wytwórczy kraju. St. Gucwa stwierdził: Zapoczątkowana w

Dokończenie na str. 2

Kolejne meldunki o przekraczaniu planów

Pomyślne wyniki I kwartału

Kolejne dane otrzymane przez PAP z poszczególnych resortów, potwierdzają dobre wyniki, uzyskane przez gospodarkę narodową w ciągu pierwszych trzech miesięcy br. Różne jej gałęzie wykonały — i na ogół przekroczyły — kwartalne plany produkcyjne, dostarczając w ramach dodatkowej produkcji znaczne ilości poszukiwanych artykułów rynkowych.

Notuje się poprawę rytmiczności produkcji. Równocześnie jednak — utrzymując się niekorzystne tendencje: nadmierne wzrost zatrudnienia, nie najlepsza organizacja i wykorzystanie czasu pracy.

Minione trzy miesiące — były okresem dalszego dynamicznego wzrostu produkcji przemysłu maszynowego; w porównaniu z I kwartałem ubr. wzrosła ona o 14 proc. Plan kwartałny wykonano tu w 101,7 proc., a wartość dodatkowej produkcji dostarczonej odbiorcom, wyniosła w tym okresie ok. 1 mld. zł. Zadania planowe wykonywały wszystkie podległe resortowi zjednoczenia i kombinaty.

Z wyprzedzeniem w stosunku do założen planowych pracuje także przemysł chemiczny. Oto podstawowe dane: realizacja planów kwartalnych — 102,8 proc., wzrost produkcji w porównaniu z I kwartałem ubr. — 17 proc. (przy zakładanym w NPG wzroście o 13 proc.). Szczególnie dobre rezultaty uzyskano w produkcji środków ochrony roślin oraz nawozów azotowych i fosforowych — co ma istotne znaczenie dla realizacji zwiększonych zadań naszego rolnictwa. Zwiększyły się też dostawy sody i kwasu siarkowego, włókien sztucznych, barwników i wyrobów farmaceutycznych.

Równocześnie jednak 5 zakładów przemysłu chemicznego — wprowadziło mniejszych, których produkcja nie rzutuje w większym stopniu na realizację całości zadań tej gałęzi gospodarki, nie wykonała planowanych zadań.

Pomyślnie rozpoczęły realizację tegorocznych zadań produkcyjnych załogi przemysłu ciężkiego. Plan kwartałny wykonano tu w 103,1 proc., a wartość sprzedanej dodatkowej produkcji wyniosła blisko 1,8 mld. zł. Nastąpił dalszy wzrost produkcji w hutach i zakładach przemysłu maszynowego podległych resortowi przemysłu ciężkiego.

Barzel krytykuje politykę wschodnią rządu Brandta

W niedzielnym wywiadzie radiowym przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) i frakcji CDU/CSU w Bundestagu, Rainer Barzel, ostro skrytykował politykę wschodnią rządu Brandta — Scheela i wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Oświadczył on, iż nie widzi możliwości współdziałania opozycji i rządu w polityce wobec NRD.

Jeśli chodzi o układ o podstawach stosunków między NRD a NRF, Rainer Barzel — raz jeszcze wypowiadając się przeciwko temu układowi — dowodził, iż rząd NRF w rokowaniach nad układem uwzględnił wszystkie życzenia NRD. To natomiast, na czym zależało NRF, albo w ogóle nie znalazło odzwierciedlenia w układzie, albo tylko „w niewiążącej deklaracji intencji”.

Przywódca opozycji chadeckiej stwierdził ponadto, iż rząd federalny przemilcza problem stosunków z Polską. Do wdrożenia także, iż układ Polska — NRF nie doprowadził do ułatwień i wzmożonej współpracy”. (PAP)

Marcowy bilans w Ulsterze

Jak podaje agencja Reutersa, ekstremistyczne tzw. tymczasowe skrzydło Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) planuje wzmoczenie w najbliższej przyszłości swych akcji, mimo poważnych strat w ludziach i sprzęcie oraz słabnącego poparcia ze strony katolickiej społeczności Ulsteru.

Marzec krwawo zapisał się w historii walk prowadzonych w Irlandii Północnej. Według oficjalnych danych zginęło w tych walkach 16 żołnierzy wojsk brytyjskich, a 34 odniosło rany. Przed rokiem w marcu 1972 — zginęło w Ulsterze 8 żołnierzy brytyjskich. (PAP)

Wizyta Thieu w USA

Prezydent administracji sajskiej Nguyen Van Thieu, który przybył w niedzielę do USA z wizytą oficjalną, rozpoczął 2 bm. w San Clemente rozmowy z prezydentem Richardem Nixonem. Rozmowy te mają na celu określenie nowego charakteru sojuszu politycznego, militarnego i gospodarczego między Waszyngtonem i Sajgonem po zakończeniu wojny i wycofaniu wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego.

Ruch strajkowy w Belgii

W Belgii nasila się walka klasy robotniczej przeciwko zbrodniarstwom i drożyznie. W całym kraju obserwuje się rosnący ruch strajkowy. W poniedziałek rozpoczęło strajk powszechne 12 tys. robotników zakładów elektrotechnicznych w wielu miastach belgijskich.

Dalszy wzrost cen złota

Na paryskiej giełdzie zanotowano w poniedziałek nowy, gwałtowny wzrost cen złota.

PAP RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFON-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Poprawa stosunków Iraku z Kuwejtem

Minister stanu Kuwejtu Abdel Aziz Husain oświadczył, że krwawa między Kuwejtem a Irakiem została zażegnana i stosunki między obu krajami stają się znów normalne. Na 8 kwietnia wyznaczono zostało spotkanie między przedstawicielami rządu obu krajów dla wyjaśnienia wątpliwości, które wynikły z związku z niedawnym konfliktem granicznym. (PAP)

Nowa linia „LOT-u” Warszawa — Damaszek

4 bm. odleci z Warszawy przez Istanbül — do Damaszku pierwszy samolot PLL „LOT”, rozpoczynając regularną komunikację lotniczą na tej trasie. (PAP)

PAP RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFON-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

P. Messmer nadal premierem

Zgodnie z przewidywaniami premierem Francji pozostanie nadal Pierre Messmer, a przewodniczącym francuskiego zgromadzenia narodowego został wybrany wśród kandydatów trzech partii większości rządowej, Edgar Faur.

Konwencja antyrasistowska

Komisja Praw Człowieka ONZ uchwaliła projekt konwencji uznającej segregację rasową za przestępstwo w rozumieniu prawa międzynarodowego. Wszelkie próby wprowadzenia segregacji rasowej w krajach, które podpisały konwencję, byłyby karalne. Projekt uchwalono 21 głosami przeciwko 2 — W. Brytania i Stany Zjednoczone głosowały „nie”. Pięć krajów wstrzymało się od głosowania.

Sesja ministrów EWG

W poniedziałek rozpoczęła się w Luksemburgu sesja ministrów spraw zagranicznych 9 krajów EWG. Tematem obrad są kwestie związane z lokalizacją siedziby europejskiego funduszu współpracy w lotnictwie. Włoscy ministrowie

utworzonego w celu walki z inflacją a także stosunki z Norwegią, problemem polityki śródlądowej i inne.

Gospodarcze kontakty NRD-USA

W poniedziałek przybyła do Berlina delegacja gospodarcza USA, w skład której wchodzi prezes i wiceprezes człowiek przedsięwzięcia i banków amerykańskich. Delegacja powitał na lotnisku sekretarz stanu Ministerstwa Handlu Zagranicznego NRD dr. Gerhard Bell, który niedawno bawił z wizytą w USA.

Nguyen Thi Binh na Kremlu

Członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego, Nikołaj Podgorny, przyjął w poniedziałek na Kremlu panią Nguyen Thi Binh, ministra spraw zagranicznych TRR RWP przebywającą w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną.

Rozmowy Sadat — Kadafi

Prezydent Egiptu Anwar Sadat udał się do Trypolisu, gdzie przeprowadzi rozmowy z przewodniczącym libijskim Muammarem Kadafim.

Podróże delegacji CSRS

Na zaproszenie pierwszego sekretarza KC KP Kuby, premiera Republiki Kuby

Nastąpiło dalsze utrwalenie równowagi rynkowej

W Ministerstwie Finansów dokonano oceny sytuacji pieniężno-rynkowej w I kwartale br. oraz rozpatrzone i zatwierdzone bilansy pieniężnych przychodów i wydatków ludności na II kwartał.

Co wynika z przeprowadzonych analiz?

Otóż w I kwartale br. nastąpiło dalsze utrwalenie równowagi pieniężno-rynkowej. Tym pozytywnym objawem towarzyszyły jednak również pewne niedomagania — głównie

zaś niedostateczne zrównoważenie dostawami popytu na nie które poszukiwane towary.

Wnioski z oceny sytuacji pieniężno-rynkowej w I kwartale br. zostały wykorzystane do ustalenia założeń na II kwartał br., z ich dostosowaniem do specyfiki tego okresu. Szczególnie bowiem znaczenie dla kształtowania się sytuacji w obecnym i nadchodzących miesiącach będą miały wypłaty w tym czasie dużej części nagród z funduszu zakładowego za 1972 r. oraz wzmożone zakupy przez ludność towarów w związku ze świętami, przypadającymi w tym roku w kwietniu. Z tych faktów muszą wyciągnąć wnioski zarówno producenci, jak i handel.

Decydującą zatem rolę powinna odegrać wzmożona dyscyplina pracy oraz zapewnienie rytmicznych dostaw towarów rynkowych tak z produkcji krajowej jak i z importu. Ważną sprawą jest także zapewnienie możliwie dużego udziału atrakcyjnych, poszukiwanych przez społeczeństwo artykułów w dodatkowej produkcji, podejmowanej i realizowanej przez załogi zakładów pracy w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu.

Pozytywnie oceniono utrzymujące się tendencje do lokowania przez ludność oszczędności w instytucjach finansowych i zalecono dalsze usprawnianie tego rodzaju działalności. (PAP)

Trzecia konferencja Polska — NRF w sprawie podręczników

W Brunszwiku rozpoczęła się w poniedziałek konferencja przedstawicieli NRF i Polski w sprawie treści podręczników szkolnych. Biorze w niej udział około 50 historyków, geografów i autorów podręczników szkolnych z Polski i NRF.

Jest to trzecie spotkanie tego rodzaju. Dwie poprzednie konferencje odbyły się w lutym i kwietniu ub. roku w Warszawie i Brunszwiku. (PAP)

W Marsylii wykryto fabrykę narkotyków

Policja francuska dokonała wypadu na nielegalną fabrykę narkotyków w Marsylii. Skonfiskowano półtora kilograma czystej heroiny. Dwie osoby zostały aresztowane. Policja zarekwirowała również wyposażenie laboratoryjne i środki chemiczne służące do otrzymywania heroiny.

Policja marsylska prowadzi jednocześnie śledztwo w sprawie wykrycia sprawców zabójstwa 4 osób, które — jak się przypuszcza — byli członkami gangu, zajmującego się przemytem narkotyków. (PAP)

„Koziołki” ołacą

I LOSOWANIE
1, 22, 38, 40, 44 dod. 23

II LOSOWANIE
6, 15, 17, 35, 43 dod. 33

W 829 grze odbyły się dwa losowania. Wpłynęło 526.944 zakłady wartości 1.580.832.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 869.457.— zł. W pierwszym i drugim losowaniu nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnym grze wynosi 369.163.— zł.

W pierwszym losowaniu stwierdzono: 40 „czwórek” po 3.345.— zł, 40 „trójek” premiowanych po 183.— zł, 1.240 „trójek” po 83.— zł, 1.202 „dwójki” premiowane po 27.— zł, 17.507 „dwójek” po 7.— zł.

W drugim losowaniu stwierdzono: 20 „czwórek” po 4.569.— zł, 53 „trójki” premiowane po 159.— zł, 1.069 „trójek” po 59.— zł, 1.174 „dwójki” premiowane po 25.— zł, 13.767 „dwójek” po 5.— zł.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 0236 w II losowaniu stwierdzono 5 premii a mianowicie, w kol. 416 w Śremie na nr banderoli 690236 samochód osobowy „Syrena 105”, 4 premie po 10.000.— zł, w kolekturach: 91 w Poznaniu, banderola 680236, kol. 237 w Zbąszewie nr banderoli 240236, 359 w Kaliszu nr banderoli 670236 i w kol. 364 w Gnieźnie nr banderoli 590236. 3113-K1

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE
9, 20, 25, 30, 36, 40 dod. 3

II LOSOWANIE
15, 20, 22, 33, 35, 42 dod. 18

Końcówka banderoli 2486

Dziś Polska będzie się znajdować pod wpływem nizu. Przewiduje się w związku z tym zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu. Temp. maksymalna od 4 do 7 st. Wiatry dość silne i silne z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

2 — GŁOS — 3. IV 1973

ZSL popiera nową strategię społeczno-gospodarczego rozwoju kraju

Dokończenie ze str. 1

latach 1971 — 72 strategia rozwoju społeczno-gospodarczego jest bardziej dostosowana do możliwości i potrzeb społeczeństwa socjalistycznego. Trafność tej nowej strategii znajduje pełne potwierdzenie w efektach ekonomicznych, uzyskanych w latach 1971 — 72 oraz w istotnych efektach pozaekonomicznych.

Określenie kompleksowej polityki w stosunku do całego sektora gospodarki przemysłowo-rolniczej i żywnościowej we wspólnej uchwale Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL z kwietnia 1971 r. oraz konsekwentna, twórcza realizacja postanowień tej uchwały przyniosły dobre rezultaty. Wyniki uzyskane w produkcji rolniczej, a zwłaszcza w zakresie chowu trzody, zasługują na wysoką ocenę i uznanie.

Lata 1971 — 72 w dziejach polskiej wsi zaznacza się — podkreślił mówca — jako okres aktywnej polityki społecznej w stosunku do ludności rolniczej.

600 000 funtów łupem bandytów

Jak donosi agencja AP w niedzielę po południu nieznani bandyci napadli na urząd pocztowy w miejscowości Twickenham w Hrabstwie Middlesex. Łupem bandytów padła gotówka, znaczki pocztowe i przekazy pieniężne o wartości około 600 tys. funtów szterlingów (ponad 1,4 mln dolarów).

Jest to największy „skok” w W. Brytanii od czasu słynnego napadu na wagon pocztowy 10 lat temu, kiedy to łupem złoczyńców padło 6 mln dolarów. (PAP)

Nadużycia w transporcie Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęła sprawa Zbigniewa Galeja i 17 współoskarżonych — byłych pracowników (konwojentów i kierowców) Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej.

Akt oskarżenia stwierdza, że konwojent Z. Galeja, zam. przy ul. Fabrycznej, współdziałając z niektórymi magazynierami PSM (ci ostatni niedawno zostali skazani, o czym informowaliśmy) oraz z niektórymi kierownikami sklepów MHD (śledztwo przeciw tym kierownikom dobiega końca), uczestniczył w kradzieży produktów mleczarskich wartości 214 tys. zł, Włodzimierz Boczyto (ul. Ratajczaka) — 402 tys. zł, Zbigniew Grześkowiak (ul. Łąkowa) — 423 tys. zł, Mieczysław Bakowski (ul. Grochowska) — 387 tys. zł, Wincenty Magnus (ul. Żupańskiego) — 289 tys. zł, a Sylwester Szpotanski (Ślusarska) — 243 tys. zł. Pozostali oskarżeni zarzucano udział w zagarnięciu produktów o wartości poniżej 200 tys. zł.

Jak wykazało śledztwo, jedną z metod dokonywania nadużyć polegała na tym, że oskarżeni przelewali z konwii —

Napad Papuasów na szpital

Jak donoszą z Port Moresby (Nowa Gwinea), grupa ok. 80 Papuasów napadła na szpital dla trędowatych w Togoba, zachodniej części wyspy. Tubylcy, uzbrojeni w łuki siekiery, wdarli się do budynków, zabijając jednego z pacjentów, a drugiego raniąc. Zabudowania szpitalne zostały poważnie uszkodzone.

Przyczyny incydentu nie są wyjaśnione. Poprzedniego dnia mała grupa tubylców napadła na jednego z pracowników szpitala.

Policja aresztowała 48 osób, lecz większość napastników skryła się w dżungli. (PAP)

Najdonioślejszym aktem w tej dziedzinie było objęcie z dniem 1 stycznia 1972 r. powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym rolników indywidualnych i ich rodzin.

St. Gućwa przypomniał następnie wydarzenia na arenie międzynarodowej w okresie od ostatniego kongresu. Dzięki konsekwentnej realizacji socjalistycznych założeń polityki zagranicznej — powiedział — wzrosła pozycja Polski w świecie. Zawdzięczamy to przede wszystkim dalszemu umocnieniu przyjaźni i rozszerzeniu współpracy z naszym wielkim sąsiadem — Związkiem Radzieckim i innymi krajami wspólnoty socjalistycznej.

ZSL w całej rozciągłości popiera założenia polityki zagranicznej PRL i aktywnie uczestniczy w jej realizacji poprzez swych przedstawicieli w organach państwowych i społecznych.

Mówca przedstawił następnie główne kierunki rozwoju rolnictwa i społecznego postępu na wsi, określone w uchwale VI Zjazdu PZPR oraz skonkretyzowane w ustawie sejmowej o planie pięcioletnim. Skoncentrował się na takich zagadnieniach, jak rozwój produkcji zwierzęcej i pasz, wzrost dostaw środków produkcji dla rolnictwa, wprowadzanie nowoczesnych systemów organizacji pracy w gospodarstwie rolnym, zadania organizacji społeczno-gospodarczych wsi, nauki rolniczej, szkolnictwa ogólnego i zawodowego.

W dalszej części referatu sformułowane są cele polityczne i społeczne, jakie powinny

Snawa „Czerwonej oberży”

Ostatni akt oskarżenia

Prokuratura Wojewódzka w Kra-kowie skierowała do sądu ostatni akt oskarżenia w sprawie głośnej afery przemysłowo-dewizowej, tzw. „Czerwonej oberży”. Akt oskarżenia obejmuje 15 osób. Głównym oskarżonym jest b. właściciel kawiarni w Szaflarach — Jan Kucharski. Proces rozpocznie się na przełomie kwietnia i maja br.

Skierowany do sądu dokument liczy 89 stron druku i obejmuje szeroką gamę przestępstw: przemyt (złota, walorów dewizowych, koni, bydła), nielegalny handel tymi przedmiotami, nielegalne posiadanie broni i dokonywanie rozbój, oszustw, fałszowanie dolarów, nakłanianie do grabieży, nielegalna sprzedaż alkoholu oraz inne przestępstwa.

Wartość walorów dewizowych, jakimi „obracali” oskarżeni oszacowano na blisko 23 mln zł. (PAP)

Za cztery miesiące rozpoczyna się w stolicy NRD Berlinie jubileuszowy X Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Postępowa młodzież całego świata przygotowuje się już do swego święta, które przebiegać będzie pod hasłem: „O antyimperialistyczną solidarność, pokój i przyjaźń”. O przygotowaniach gospodarzy festiwalu — młodzieży NRD mówi I sekretarz Centralnej Rady FDJ, wiceprzewodniczący Narodowego Komitetu Festiwalowego NRD — Guenter Jahn.

Jesteśmy dumni z tego, że po 22 latach obdarzono nas ponownie zaszczytną funkcją gospodarzy jubileuszowego festiwalu. Warto bowiem przypomnieć, że po raz pierwszy w 1951 r. stolica NRD była już miejscem III Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. 22 lata, które minęły od tamtego spotkania były okresem wszechstronnego umocnienia się idei socjalizmu w świecie. Okrzepła i umocniła się też Niemiecka Republika Demokratyczna, w której wyrosła cała nowa generacja. Dzisiejsze dwudziestolatkę mogą poszczycić się co najmniej dziesięcioklasowym średnim wykształceniem, wielu z nich pracuje już jako wykwalifikowani pracownicy w różnych zawodach, inni zdoby-

wają właśnie wyższe wykształcenie lub też służą w szeregach sił zbrojnych swego kraju.

Przygotowania do festiwalu, w czasie którego odbędzie się ok. 1900 różnego rodzaju imprez, młodzież NRD rozpoczęła już w ubr. Zainaugurowała je centralna konferencja aktywów FDJ, w której uczestniczyli również I sekretarz KC SED, przewodniczący Narodowego Komitetu Festiwalowego — Erich Honnecker. Podczas tej narady zrodziła się akcja, której daliśmy hasło — „Festiwalowe wezwanie FDJ”. W ramach tego masowego ruchu — który objął ponad 1,7 mln członków FDJ — młodzież NRD realizuje indywidualne zobowiązania dotyczące m. in. podniesienia jakości produkcji, zwiększenia jej efektywności, poprawy wyglądu miast i miasteczek. Młodzież NRD poma-ża też pracą społeczną festiwalowi fundusz, na którym zgromadzono już ponad 20 mln marek.

W centrum naszych przygo-

przyświecać codziennej działalności stronnictwa. St. Gućwa przedstawił też węzłowe zadania kół, komitetów gminnych oraz powiatowych i wojewódzkich instancji ZSL w realizacji programu rozwoju rolnictwa, wsi i kraju.

Znaczenie kongresu ZSL — powiedział w zakończeniu — zależy będzie od trafności podjętych uchwał, a przede wszystkim od wysiłku, na jaki zdołamy się w okresie pokongresowym, realizując w konkretnej, codziennej pracy nasz program.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której działacze ludowi przedstawili sposoby, jakimi stronnictwo — w ścisłym współdziałaniu z PZPR — realizuje i nadal realizować będzie zadania związane z intensyfikacją rolnictwa i przeobrażeniami społeczno-cywilizacyjnymi wsi polskiej.

We wtorek przed południem kongres obradować będzie w 7 zespołach problemowych (PAP)

15 tysięcy uczestników

Zakończenie wojewódzkich eliminacji konkursu piosenki radzieckiej

Tegoroczne wojewódzkie eliminacje XII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Najlepszym tego dowodem jest udział w nich 15 tysięcy uczestników.

W sobotę i niedzielę, 31 marca i 1 bm. 162 artystów-amatorów reprezentujących wszystkie powiaty naszego województwa, ubiegało się o wyjazd na centralne eliminacje, które odbędą się w Inowrocławiu od 25 do 29 kwietnia.

Jury pod przewodnictwem Zygmunta Mahlika miało nie lada kłopot z wytypowaniem najlepszych. W rezultacie zdecydowano, że w eliminacjach centralnych województwo poznańskie reprezentować będzie: kwartet męski z III Liceum im. M. Kasprzaka w Poznaniu, kwartet „Afera” z Domu Kultury Kolejarza w Lesznie, Trio siostr Poczekaj z Gniezna, Barbara Peukert z Liceum Ogólnokształcącego z Kępna, oraz Anna Żoładkiewicz z IX LO z Poznania.

9 kwietnia o godz. 18 w Pałacu Kultury odbędzie się Koncert Laureatów połączony z wręczeniem nagród. Oprócz wymienionych już osób w koncercie uczestniczyć będą wyróżnieni przez jury: Danuta Micuła, z Ostrowa, Halina Ci-

KRONIKA DNIA

Koncert z kwiatkiem

W Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu, odbył się w niedzielę 1 bm. tradycyjny, V Koncert z Kwiatkiem — impreza, która zbliża aktorów scen poznańskich do miłośników teatru w naszym mieście. Koncert wykonały zespoły Pałacu: „Wielkopolska”, chór „Skowronki” oraz gimnastyczki z pałacowego ogniska. Niektórzy aktorzy, wraz z szeroką rzeszą widzów, byli słuchaczami Koncertu, inni zaś wzięli też udział w jego wykonaniu. Sala pełna była kwiatów. (mb)

Przegląd filmów o sztuce

2 bm. rozpoczął się w Zakopanem VI Przegląd Filmów o Sztuce. Obejmuje on nowości filmowe, poświęcone twórczości plastycznej w takich dziedzinach, jak malarstwo, rzeźba, grafika, rzemiosło artystyczne, architektura.

Celem przeglądu jest konfrontacja dorobku filmowego naszego kraju w tym zakresie, wymiana doświadczeń oraz poglądów między środowiskami filmowymi artystów, plastyków, krytyków i historyków sztuki z jednej strony, a szerokim kręgiem odbiorców filmów o sztuce z drugiej.

Otwarcia przeglądu dokonał m.in. Stanisław Wroński. (PAP)

chocka z Chodzieży, Michał Straszewski z Poznania, oraz duet Leoszewskich z Ostrowa. (tk)

400 000 „Ursusów”

Zakłady Mechaniczne „Ursus” wykonały w ciągu ostatniego ćwierćwiecza 400 tys. ciągników różnych typów i pół miliona silników spalinowych. Jednocześnie z przekazaniem 400 tysięcznego ciągnika rozpoczęło się „Ursusie” produkcję nowego typu ciężkich traktorów C — 1201 o mocy 110—120 KM.

Na spotkaniu w Zakładach Mechanicznych „Ursus” 2 bm., wicepremier Franciszek Kaim podziękował załozce „Ursusa” za wydatną pracę, wysoko ocenając osiągnięcia przemysłu ciągnikowego. W ciągu ostatnich lat zakłady osiągnęły dobre wyniki gospodarcze. Produkcja „Ursusa” wzrosła z 38 tys. ciągników w 1970 r. do 47,5 tys. zaplanowanych na br. (PAP)

O przygotowaniach do X ŚFMiS mówi gospodarz spotkania — G. Jahn

towań do festiwalu znajduje się też szeroka praca ideologiczna z młodzieżą. Dla przykładu — ponad 1,3 mln członków FDJ zdobywa w kołach młodych socjalistów wiedzę o światowym ruchu demokratycznej młodzieży.

W październiku ubr. gościliśmy w NRD uczestników pierwszej „festiwalowej podróży przyjaźni”. Uczestniczyła w niej młodzież z 62 krajów ze wszystkich kontynentów oraz przedstawiciele pięciu międzynarodowych organizacji młodzieżowych i studenckich. Mie-li oni okazję poznać młodzież NRD oraz zapoznać się z programem naszych przygotowań do festiwalu. W końcu kwietnia br. oczekujemy kolejnej wizyty młodzieży z różnych stron świata w ramach II festiwalowej podróży przyjaźni.

Emblemat X Festiwalu pokaże kule ziemską otoczoną pięcioma różnokolorowymi liściami, symbolizującymi jedność młodzieży wszystkich kontynentów. Chcemy, aby delegaci mło-

dzieży wszystkich narodowości byli tak zespoleni, jak festiwalowe kolory wokół kuli ziemskiej na naszym emblemacie.

Za najważniejsze zadanie naszego pokolenia uważamy zrozumienie i wprowadzenie w życie szerokiej socjalistycznej integracji. Coraz ściślejsze i serdeczniejsze kontakty łączą FDJ z lenińskim Komsomolem. Na tej płaszczyźnie rozwijają się przyjacielskie stosunki z bratnimi organizacjami w krajach socjalistycznych. Głęboko zakorzeniona jest w młodym pokoleniu solidarność z antyimperialistyczną walką młodzieży w punktach zapalnych współczesnego świata, w krajach kapitalistycznych i z ruchem narodowo-wyzwoleńczym. Sądzymy, iż festiwal będzie dobrą okazją do dalszego umocnienia międzynarodowej solidarności młodzieży całego świata na bazie wzajemnego poznania i dalszego zacieśnienia przyjacielskich więzów między młodzieżą wschodu i zachodu. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porczyński (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 600-41 czyni wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział mielski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-950 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. • Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Pre-numerata: wpłaty na kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe D-16.

Zagospodaruje pan tę ziemię?

— Zagospodaruje pan tę ziemię?

— Tak, panie kierowniku.

— Wobec tego, w najbliższych dniach powinien pan przystąpić do pracy.

— Rozpocząłbym orkę nawet dzisiaj, ale boję się, że właściciel mnie prze-goni.

— Zaraz tam pojedziemy i wszystko ostatecznie ustalimy z właścicielem gruntów: wydzielimy dwa hektary, które on będzie uprawiał, a resztę — 7 hektarów weźmie pan w dzierżawę.

W gminie Ryczewół (powiat Oborniki) byłem świadkiem tej rozmowy między rolnikiem a kierownikiem służby rolnej — Adolfem Suszkiem. Bez celebrowania i szelestu papieru — krótko, ale rzeczowo sfinalizowana została sprawa, którą kilkanaście dni wcześniej zapoczątkowało oświadczenie jednego z mieszkańców gminy.

— Mam 70 lat — powiedział — i nie radzę sobie z moimi 9 hektarami, 7 chciałbym więc wydzierżawić...

Gminna służba rolna natychmiast zaczęła się rozglądać za takimi kandydatami na dzierżawców, którzy gwarantowaliby intensywną wykorzystanie ziemi. Po przyjrzeniu i rozmowach nastąpił opisany już finał merytoryczny sprawy, a później załatwianie niezbędnych formalności.

Jest to oczywiście tylko jedna z wielu metod rozwiązywania problemu, który zwie się: racjonalne wykorzystanie środków produkcji i właściwe użytkowanie gruntów. Czy gminnej służbie rolnej łatwiej działać w tym zakresie niż jej gromadzkiej poprzedniczce?

Zanim zadałem to pytanie naczelnikowi gminy Ryczewół — Czesławowi Ostrowskiej — przypomniała mi się ocena gromadzkiej służby rolnej — usłyszała w ub. roku na jednym z zebrań wiejskich.

— Miałem kłopoty z chowem cielat więc poprosiłem o radę zootechnika — mówił na tym zebraniu młody rolnik —

Zootechnik był wczoraj z rana. W południe przyszedł agromom w sprawie nawożenia gruntów, a po obiedzie odwiedził mnie asystent agronoma, by uzgodnić terminy zabiegów chwastobójczych. W rezultacie cały dzień był stracony dla prac polowych. Powiecie, że to zbieg okoliczności. Zgoda. Ale faktem jest, że każdy z funkcjonariuszy gromadzkiej służby rolnej zajmuje się tylko wąskim problematyką interesującą rolnika. Kiedy zbierze się kilka spraw — najczęściej nie sposób załatwić ich tylko z jednym przedstawicielem służby rolnej. Trzeba wołać zaraz kilku, albo nawet jechać do powiatu. Bo kto mi w gromadzie fachowo poradzi jak zmodernizować budynek inwentarski?...

Naczelnik Czesława Ostrowska usłyszawszy moją relację tej wypowiedzi przyznała jej autorowi rację.

— Te rozproszone, żmudne ale mało efektywne wysiłki służby rolnej, wywołujące zrozumiałe niezadowolenie — stwierdziła — moim zdaniem przeszły do lamusa. Gminna służba rolna jest bowiem nie tylko liczniejsza (w porównaniu z gromadzką), ale również działa na innych zasadach...

W gromadzie Ryczewół (6,7 tys. mieszkańców, 17 wsi sołectw, 11738 ha powierzchni, w tym 9632 ha użytków rolnych) w skład służby rolnej wchodziło 6 osób: agromom i zootechnik oraz ich asystenci, a ponadto agromeliorant i referent rolny. W gminie Ryczewół (o identycznych „parametrach”) jest 4 instruktorów rolnych, referent rolny, instruktorzy: gospodarstwa domowego i budownictwa wiejskiego. Będzie jeszcze instruktor melioracji i lekarstwa (trwają poszukiwania odpowiedniego fachowca). A więc w sumie 8 osób. Największe zadowolenie rolników wywołała obecność w szeregach służby rolnej technika budowlanego. Dzięki temu instruktorowi budownictwa wiejskiego, mogą bowiem na miejscu — bez wypraw do powiatu, otrzymać wiele cennych wskazówek do-

tyczących wznoszenia lub modernizowania obiektów inwentarskich.

Zasadnicze novum w działaniu służby rolnej polega natomiast na wprowadzeniu systemu kompleksowego instruktażu i doradztwa fachowego zgodnie z podziałem terytorialnym. Otóż każdy z instruktorów rolnych ma swój rejon (średnio 4 wioski) i działa bezpośrednio wśród rolników, udzielając porad i pomocy zarówno w produkcji rolnej jak i zwierzęcej. W trakcie jednej wizyty swojego instruktora rolnego, gospodarz może więc załatwić szereg spraw, które w gromadzie wymagały kontaktowania się z kilkoma funkcjonariuszami służby rolnej. Każdy z nich działał bowiem wycinkowo.

Co dają rejonizacja i kompleksowość działania instruktorów? Pozwalała zaoszczędzić sporo czasu tak rolnikom jak i przedstawicielom służby rolnej. Ponadto wywołują rywalizację: każdy spośród instruktorów się stara, by jego rejon był najlepszy w gminie. Na pełną ocenę tej innowacji należy jednak jeszcze poczekać. Czas może bowiem wykazać, że obok oczywistych zalet ma ono także wady. Obawiam się, że nie każdy instruktor rolny potrafi występować w dwóch rolach: agronoma i zootechnika. Obym się mylił...

Uchwalony w styczniu br. przez Gminną Radę Narodową w Ryczewole wieloletni program rozwoju społeczno-ekonomicznego gminy, akcentuje przede wszystkim konieczność zwiększenia i unowocześnienia produkcji roślinnej i zwierzęcej. Temu celowi został więc podporządkowany plan pracy służby rolnej na rok 1973. zawierający wiele konkretnych zadań. Do najważniejszych z pewnością należą: rozwój bazy paszowej, tworzenie różnych form zespołów produkcyjnych rolników, rozwiązanie problemu gospodarstw podunadzie. O tym ostatnim pisałem na wstępie, teraz kilka słów warto więc poświęcić realizacji dwóch pozostałych zadań.

Organizacja zespołów produkcyjnych rolników okazała

się niełatwa. Dotychczas zawiązało się 6 spółek maszynowych. Projekty utworzenia zespołów specjalizujących się w hodowli bekonów lub krów nie wyszły natomiast ze sfery dyskusji, wywołanej przez gminną służbę rolną. A sugestie instruktorów takie: sąsiedzkie czy też rodzinne zespoły produkcyjne mają możliwość utrzymania znacznej pomocy państwa przy budowie i modernizacji budynków oraz zakupie maszyn i w rezultacie tego oraz zespolenia wysiłków, uzyskują szansę osiągania wyższej wydajności pracy i wyższych

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

MUZYKA

Wiara w życie pozafestiwalowe

Nie wypada wyjaśniać, co to jest Poznańska Wiosna Muzyczna, jeśli festiwal ten odbywa się u nas co roku i, jak łatwo można zauważyć, zainteresowanie nim zatacza coraz szersze kręgi. W niedzielę, 1 kwietnia, zakończył się właśnie trzytygodniowy, czteroedyniowy, publiczny koncert najnowszymi dokonań polskiego środowiska kompozytorskiego spełnia, podobnie jak i poprzednie, zadania, jakich się po tego rodzaju imprezie oczekuje. Może nawet lepiej niż ubiegłe, a to dzięki temu, że organizacyjnie była celniej rozwiązana: poszczególne audycje zostały dogodnie dla publiczności rozłożone w czasie, a samego festiwalu nie przeładowano, zwłaszcza w zakresie imprez towarzyszących. Przedstawiono zatem cały wyselekcjonowany do wykonania materiał w przejrzystej, a zarazem skondensowanej formie. Są to zalety, którymi nie każda, szerszej zakrojona akcja może się wykazać.

Festiwal współczesnej muzyki, w tym także Poznańskie Wiosny Muzyczne, realizują wiele szczegółowych zadań. Nadrzędnym jednak celem jest stworzenie tej muzyce optymalnych warunków rozwoju. Poznańskie Wiosny stanowią wprawdzie tyl-

ko jeden, ale bardzo ważny czynnik owych uwarunkowań. Trzynasty już raz na estradach Poznania współczesna muzyka polska przeżywała swoje święto, a nadal mówi się o niej, że nie została jeszcze powszechnie akceptacją społecznej. Twierdzi się także, iż nasze festiwale powinny przyczynić się do stopniowego zmniejszania dystansu między no- wym dziełem a jego niechętnymi odbiorcami. W powyższych przekonaniach jest zapewne część prawdy, ale — moim zdaniem — częścią to niewielką, co zamierzam uzasadnić.

Poznańskie Wiosny Muzyczne to, jak wiemy, przegląd wyłącznie nowo powstałych w ostatnich kilku latach utworów polskich kompozytorów. Przeciwny słuchacz zostaje tu więc poddany pewnego rodzaju próbie wytrzymałości. Przypnijmy szczerze, iż nie jest to łatwa próba, zważywszy, że nieomal wszystkie słyszane podczas festiwalu utwory są nie tylko skomplikowane według dość skomplikowanych, a więc trudnych do uchwycenia konwencji, lecz także odznaczają się znaczną zawartością energii. Są po prostu bardzo głośne. Na określonego słuchacza działa to zaskakująco, szokuje go, ale przecież tylko do czasu, aż przywyk-

nie, a w konsekwencji zubożeje — jeden trochę, drugi bardziej, a trzeci zupełnie. Duże nawarstwienie trudności męczy i tym samym rodzi negatywny stosunek słuchacza do źródła owych drażniących bodźców. To nie pozwala mi wierzyć, że festiwale muzyki współczesnej stanowią właściwą platformę bezpośredniego jej upowszechniania.

Upowszechnianie, to przecież w głównej mierze wytwarzanie w potencjalnym odbiorcy wewnętrznej potrzeby kontaktu z dziełem. Przy okazji naszych i innych krajowych festiwali słyszy się często narzekania na brak takiej potrzeby w odniesieniu do nowej twórczości muzycznej. Tymczasem podczas zwyczajnych koncertów symfonicznych, czy recitali, można zauważyć, że cała publiczność, zarówno wytrawna jak i ta przeciętna, swą spontaniczną reakcją wyraża gorętszy, bardziej szczerzy stosunek do nowoczesnego utworu, niż do granej na tym samym koncercie, lepiej ponoć — rozumianej klasyki. Dzieje się tak wtedy, gdy wartość artystyczna nowej kompozycji nie ulega wątpliwości i jest uznawana również przez obecnych na imprezie profesjonalistów. Zatem dobra, reprezentująca wysoki poziom muzyka współczesna, wykonana w takich, normalnych warunkach zostaje przyjęta, z łatwością konkretyzuje się w społecznym odbiorze. W takim razie koncerty te trzeba uznać za najwłaściwszy teren upowszechnienia współczesnej twórczości muzyki.

Taką siłą przyciągania posiada każda muzyka o interesującej inwencji i pod każdym względem umiejętnie skomponowana. Tym wymaganiom sprosta kompozytor obdarzony nie tylko talentem, ale i doświadczeniem twórczym. To zaś daje festiwal. Przy dzisiejszym sposobie formowania materiału programowego i jego graficznym zapisie nie wyobrażam sobie innej możliwości sprawdzenia rezultatów pracy kompozytora, jak tylko poprzez bezpośrednią realizację, przez odtworzenie. Nie da się inaczej kwalifikować artystycznych, wyrazowych walorów utworu. Trzeba ją koniecznie usłyszeć. Poznańskie Wiosny Muzyczne stwarzają polskim kompozytorom odpowiednie warunki zdobywania, poszerzania i pogłębiania doświadczeń. Są więc one niezbędnym czynnikiem postępu, przyczyniają się do rozwoju i wzrostu poziomu twórczości, do powstawania coraz wartościowszych dzieł. Te zaś powinny trafiać wprost z festiwalowego laboratorium do repertuaru instytucji koncertowych, by tam rozpocząć swoje normalne, pozafestiwalowe bytowanie.

Z dotychczasowych, dwunastoletnich doświadczeń nie wynika jednak nic, co by świadczyło o czyjejś trosce o takową „drożność” najlepszych produktów Poznańskich Wiosen. Słyszało się natomiast o traktowaniu naszego festiwalu jako przedśionka Warszawskiej Jesieni. Sam wprawdzie, na szczęście dla polskiej kultury nie komponuję, ale sprowadzanie naszej Wiosny do roli sieni Jesieni wydaje mi się mało takłownym zabiegiem. Nie mówiąc już o tym, że ten sposób podejęcia do nowo powstałych dzieł może jedynie zapewnić im stan społecznej wyobcowania.

ANDRZEJ SATURNA

Parking na szosie



Piękna słoneczna pogoda przyciąga do Szczyrku tłumy samochodów turystów. Przyjechać łatwo, ale znaleźć miejsce na parking to już problem. Szczyrk posiada tylko 2 niewielkie parkingi więc kierowcy mimo znaków zakazu, parkują wzdłuż szosy na przestrzeni kilku kilometrów. Na zdjęciu: „parking” przy sosie dojazdowej.

CAF — fot. Jakubowski

Mam powyżej uszu — i są dze, że nie tylko ja — dyskusji na temat cech poznaniaków. Przypomina mi to żywo opowieści wujków i ciot w przedmocie, czy Piotrusi lub Mariolka podobni są do taty, albo raczej do mamy.

Widać jednakże w warszawskiej redakcji tygodnika Stowarzyszenia PAX — „Kierunki” uznano, iż poznaniaki to temat dla czytelników frapujący. Przeto zorganizowała ona, pospół z Wojewódzkim Oddziałem PAX w Poznaniu, dyskusję grona, pośród którego znalazło się pięciu pracowników nauki ze stolicy Wielkopolski, trzech przedstawicieli „Kierunków” i „Słowa Powszechnego” oraz kilka innych osób. Pokłosie wymiany zdań, opatrzone tytułem „Cechy poznaniaków”, opublikowano w najnowszym wydaniu wspomnianego czasopisma.

Tak się składa, że „Kierunki” są tą redakcją, z której publikacji wypadło nam kiedyś polemizować. Ongiś na łamach tego tygodnika wydrukowano reportaż, mający obrażać rzekomą upadłość miasta wskutek dyskryminacyjnej polityki nowotomyskich władz powiatowych. W świetle faktów, lecz i wypowiedzi kompetentnych działaczy, zabierających głos w toku specjalnie w tym celu zwołanego w Grodzisku zebrania — publikacja „Kierunków” okazała się „wrażeniówką”, nie wytrzymała konfrontacji z faktami.

A teraz te cechy poznaniaków: jak na tygodnik przystało, relacja na półtora strony dużego formatu. A format dyskusji? Nie jestem socjologiem, przeto nie zamierzam się wdawać w ocenę merytoryczną całości omawianej wymiany poglądów. Jedną wszakże wypowiedź skłania do polemiki. Mianowicie, część kwestii, podniesionych przez profesora

dra Zbigniewa Zakrzewskiego z Wyższej Szkoły Ekonomicznej, znanego uczonego, wyróżnionego w tym roku nagrodą Poznania i województwa poznańskiego.

Profesor Z. Zakrzewski podjął — przy okazji dyskusji na temat cech poznaniaków — spraw kilka. Najpierw skonstatował, że Wydawnictwo Poznańskie publikuje zbyt mało pamiętników Wielkopolan i że „powinno rozwinąć w szerszym zakresie ten dział literatury”. Nie jestem przekonany ani co do tego, czy WP wydaje zbyt mało wspomnianego typu książek, ani co do tego, czy należałoby akurat ten dział

proponując nieśmiało znakomitą uczonemu sięgnięcie do tej lektury — ograniczamy się do przytoczenia konkluzji wspomnianego felietonu:

„Co innego obalanie mitów o znakomitym rzekomo wyposażeniu Poznania w obiekty kulturalne, a co innego postępowanie nad wyimaginowanym uwiązaniem naszego życia kulturalnego. Obalając jedne mity — nie pozwalamy plenić się innym. Wszak poznaniacy są realistami. Skąd więc i po co to larum?”

Wreszcie — pro domo sua, choć zdaje sobie sprawę z tego iż latwutko będzie wystąpić z repliką na poniższe

dostrzegania różnic, a również tego, jak wiele jest do zrobienia — tu mogę mówić tylko o reprezentowanej przez mnie redakcji — by podnosić stale poziom naszych publikacji, doskonalić ich formę i poszerzać zakres podejmowanej problematyki.

A co do prasy krakowskiej? Gdyby profesor Z. Zakrzewski odniósł swą myśl do prasy krakowskiej w ogóle — to co innego? nie mamy w Poznaniu — jak dotychczas — ani odpowiednika „Życia Literackiego”, ani „Przekroju”. Ale krytyczne uwagi Profesora odnoszą się wyłącznie do prasy codziennej.

POLEMIKI

ZNOWU — LARUM?

szeroko w omawianej oficynie rozbudowywać. Później pan Profesor zajął się oceną en bloc sytuacji w poznaniakach — środowiskach twórczych. Powołując się na rozmowy z literatami, malarzami, muzykami, oznajmił, iż „czegoś nie dostaje tujejsze mu środowisku; nie znajdują reperkusji dla swojej twórczości; często zamierzają opuścić Poznań”.

Wolno sądzić, że Profesora Z. Zakrzewskiego nie przekonały argumenty, zawarte w felietonie „Głosu” (18 ubm), noszącym tytuł „Skąd to larum?”. Była to polemiczna publikacja, wymierzona właśnie przeciwko tego rodzaju uogólnieniom. że z poznańską kulturą jest źle, że najdotkliwiej ludzie opuszczają nadwarciański gród, etc. Trudno — choćby w skrócie — przedrukować nam własny materiał sprzed dwu tygodni, przeto —

wywody wedle porzekadła „uderz w stół...” itd. Powiedział o to Profesor Z. Zakrzewski, przy okazji rozważań nad wadami poznaniaków: „Codziennej prasy poznańskiej z prasą stołeczną czy krakowską nawet nie można porównać”.

Sądząc, że porównać można. Sedno raczej w tym, jak takie porównanie wypadnie. Ano, w przypadku prasy centralnej a poznańskiej — zapewne w jakiejś mierze podobnie, jak zestawienie naszej Wyższej Szkoły Ekonomicznej ze stołeczną Szkołą Główną Planowania i Statystyki. Dołabym nadto, że prasa warszawska jednolita nie jest i nadmiernych kompleksów poznańskie środowisko dziennikarskie wobec, niektórych dzienników warszawskich nie odczuwa.

Nie ma w tym stwierdzeniu nic z samozadowolenia i nie-

dlaczegożby nie można jej porównywać? Nakładowo wyglądało to w roku 1971 tak: „Gazeta Krakowska” — średnio 215.000 egzemplarzy dziennie, „Gazeta Poznańska” 210.000; „Echo Krakowa” 117.000, „Express Poznański” 92.000; „Dziennik Polski” 108.000, „Głos Wielkopolski” 138.000.

Rozumiem oczywiście, że nakładowa statystyka sama nie może stanowić przekonującego kryterium oceny jakości danego tytułu prasowego. Siegnijmy przeto po inne mierniki. Wymieniam pierwsze lepsze: dział sportowy „Gazety Poznańskiej” jest od lat uznawany za najlepszy w kraju pośród pism wojewódzkich i trzykrotnie był w związku z tym wyróżniany nagrodami ogólnopolskimi; ze spół tegoż dziennika ma w swym gronie publicystów, któ-

zy otrzymali nagrody w krajowych konkursach, m. in. za upowszechnianie dorobku środowiska naukowego (sic!) i popularyzację nauki; szereg członków tego zespołu redakcyjnego — odnosi się do takich do innych poznańskich zespołów — powołano, w związku z reprezentowanymi przez nich kwalifikacjami, na eksponowane stanowiska w stolicy.

Grono dziennikarzy „Głosu Wielkopolskiego” za wysoki poziom publicystyki otrzymało w roku ubiegłym nagrodę Prezesa RSW „Prasa”; za redagowanie doniesień z kraju i ze świata, redaktorzy depeszy naszego dziennika wyróżnieni zostali także w roku 1972 — po raz trzeci — nagrodą ogólnopolskiego klubu specjalistycznego; wspomnielimy Wielkopolan, o które dopomina się Profesor Z. Zakrzewski, zbierane są z pomocą ogłaszanych przez „Głos” konkursów; — czwarty wkroczył w końcową fazę.

Naturalnie, nie chodzi ani o wyliczanie zasług, ani przesłanianie w naszej pracy rozmaitych niedomogów, których nie brakuje. Staramy się także nie być przewrażliwieni na uwagi czytelników, do których — mamy nadzieję — wolno nam zaliczać także pana Profesora. Ale jeśli czynione są porównania, najlepiej, gdy operuje się konkretnymi. Mogłoby to być pouczające i pomocne dla naszej pracy.

Nie zamierzamy spoczywać na laurach, a tym bardziej się w nie stroić. Jednak podnoszenie larum — to zupełnie inna sprawa. I stąd te polemiczne słowa.

PIOTR ŻYCKI

* Plonem ich są „Wspomnienia powstańców wielkopolskich” i „Wielkopole w roku 1945”. W druku znajdują się „Wspomnienia wysiedlonych”.

Fabryka bez robotników

Zaledwie 15 osób będzie liczyła załoga nowoczesnej wytwórni kruszywa i żwiru, wyposażona ostatnio w maszyny i urządzenia z NRD, w rejonie miejskim Kuby — Palmira. Kombinat o mocy produkcyjnej 30 000 m sześć kruszywa rocznie będzie produkował bez udziału robotników. Nie wielką załogę stanowić będą kierownicy i majstrowie wydziału kruszenia kamieni, transportu wewnątrz-zakładowego i sortowni oraz dyrekcja. Dwa zakłady tego typu znakomicie zdają egzamin w Sancti Spiritus i Santiago-de-Cuba. Kruszywa i tłuczywa oraz podobnych materiałów potrzeba coraz więcej, ponieważ Kuba realizuje obecnie szeroki program budowy autostrad. (PAI)

Zagospodaruje pan tę ziemię?

Dokończenie ze str. 3

dochodów przy mniejszych nakładach pracy. Duże zainteresowanie rolników ta nowością i konsekwencją służby rolnej w jej popularyzowaniu każe przypuszczać, że stopniowo problem ten będzie rozwiązywany.

A co z paszami?

Służba rolno stara się m. in. rozszerzyć areal uprawy kukurydzy. Niejednokrotnie skutecznie jak np. niedawno we wsi Zawady, gdzie jeden z rolników zdecydował się zrezygnować z mieszanki strackowej na rzecz kukurydzy. Rozstrzygnięto o tym wynik kalkulacji przeprowadzonej przez instruktora.

— Materiał siewny, jeśli chodzi o mieszanke — mówił — kosztuje 1000 zł, a w wypadku kukurydzy 500 zł. Druga, ważniejsza korzyść to taka że z hektara zbierze pan 500 kwintali kukurydzy, a tylko 200 q roślin strączkowych.

To był żart

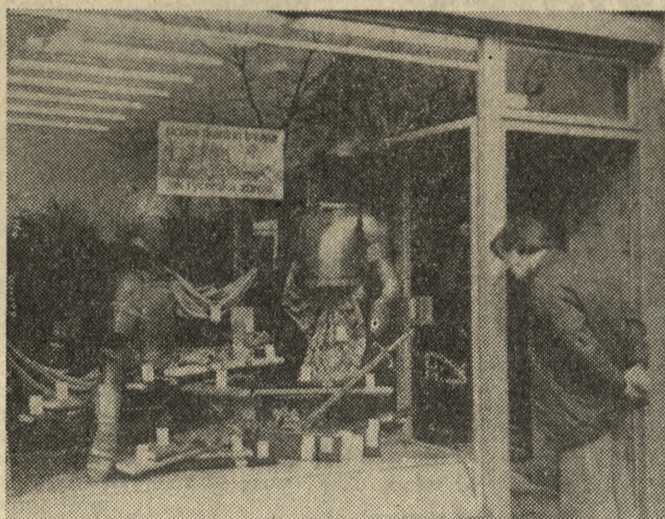
Tradycyjnym już zwyczajem zamieściliśmy 1 kwietnia żarty prima-aprilisowe. Nie jest prawdą, że fontanna przed Operą pachnieć będzie perfumami, zresztą mimo ładnej pogody nie została ona w ogóle jeszcze uruchomiona.

Trochę pospieszaliśmy się ze zdjęciem przedstawiającym gotową halę widowiskowo-sportową. Jak już kilkakrotnie informowaliśmy budowniwców tego obiektu utrzymują bardzo wysokie tempo, nie mniej jednak jeszcze rok będziemy musieli poczekać nim nowa hala będzie tak wyglądała jak na zdjęciu — fotomontaż zamieszczony 1 kwietnia.

To były żarty, a jeżeli ktoś potraktował nasze informacje prima-aprilisowe poważnie — przepraszamy.



Witryna świadczy o gospodarzu



„Dobra tkanina jak rycerska zbroja” — takie hasło zachęca do zakupów w sklepie tekstylnym nr 4 Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylno — Odzieżowego przy ulicy Głogowskiej 142. I przynajmniej trzeba, że w połączeniu z wystawą, w którą ciekawie wkomponowano rycerski ekwipunek zachęca skutecznie. Nie ma przechodnia, który nie przysta nąłby przed tą witryną. Także wewnątrz sklepu, notabene niedawno powiększonego, posiada wystrój dostosowany do umieszczonego w oknie hasła. To się nazywa reklama! Autorem dekoracji jest plastyk WPTO Janusz Torz. Oby tak wyglądały wszystkie poznańskie witryny. Niestety... chociażby okna wystawowe w punkcie pralniczym nr 37 Spółdzielni Pracy „Świt”, przy Głogowskiej 80. Prawdopodobnie okna wystawowe mają tutaj spełniać zgoła inne zadanie odstraszenia klientów. W jednym, pewnie dla zmylenia ewentualnych potentów, umieszczono — repertuar kina „Scala”, w drugim natomiast — prócz podanych, brzydkich firanek wisi tablica informująca kto jest gospodarzem lokalu. A wszystko to brudne, zakurzone, w dużej sprzeczności z zasadami estetyki.

W mieście które zabiega o Handlowy Znak Jakości... (k)

Co nowego w tygodniku „Prawo i Życie”

W kioskach na terenie całego kraju znajduje się już w sprzedaży pierwszy numer tygodnika „Prawo i Życie”.

W numerze tym redakcja oferuje swym Czytelnikom szereg interesujących pozycji m. in. na temat:

● Jakże skutki dla obywatela, a jakie dla ministra wynikają z faktu, że „Minister przyjmuje w poniedziałki...” — na to pytanie odpowiada dziennikarski rekonesans tygodnika.

● „Czy boicie się czarnego luda?”. Do tej dziedzinie zabawy przyrównywana jest po lemka na temat: karać surowo czy karać skutecznie za przestępstwo budzące głęboki społeczny niepokój?

● Maltretująca czy maltretowana? O tym jak każdy sąd stanął na innym stanowisku rozpatrując sprawę szkan w życiu rodzinnym.

● Brak wyobraźni — śmierć. Może go zastąpić dyscyplinowanie, poszanowanie przepisów prawnych.

● Mecenat Krzysztof Biełkowski prezentuje swoje najciekawsze procesy.

Natomiast w drugim numerze „Prawa i Życia” min. J. Milewski przedstawi nieoczekiwany finał sprawy o zabójstwo studenta w restauracji „Europa” w Międzyzdrojach, a wybitni specje z dziedziny medycyny ustosunkują się do problemu eutanazji.

Ponadto „Prawo i Życie” — podejmuje polemikę na temat postulatów społeczeństwa co do sposobu karania sprawców przestępstw, prezentuje wytyczne Sądu Najwyższego w sprawie przypadku na rzecz Skarbu Państwa dóbr zdobytych w sposób niegodziwy, piętnuje styl funkcjonowania niektórych organów państwowych, informuje, radzi, zaspokaja ciekawość. (—)

Sport-sport-sport

Zmęczeni?

Kiedy zakończyły się przedmeczowe formalności, kapitanowie drużyn Lecha i ROW-u podali sobie ręce, a sędzia dał gwizdkiem sygnał rozpoczęcia gry, fotoreporter „Głosu” Kazimierz Przychodźki powędrował pod bramkę gości, gdzie pomiędzy słupkami stał eksprezentant Polski — Szygula. Popularny wśród braci sportowej Kaziu święcie wierzył, że właśnie pod bramką ROW-u będą się działy rzeczy godne jego obiektywu. Niestety, były to tylko jego pobożne życzenia. Rzeczywistość okazała się inna i piłkarze Lecha, po słabej grze, zdołali tylko zremisować z rybnickim ROW, co 55-tysięczna publiczność skwitowała gwizdami. Oklaski były dla gości.

Nie chodzi nam tylko o stratę przez kolejarzy jednego punktu. To jest sport i wszystko ma się prawo zdarzyć. Jednak forma jaką zaprezentowali wczoraj piłkarze Lecha, musi napawać obawą każdego sympatyka tego zespołu, a takich mamy przecież w Wielkopolsce dziesiątki tysięcy. Poza bramkarzem i linią obrony, pozostali zawodnicy poruszali się jak przysłowiowe muchy w smole. Trudno obecnie określić co jest przyczyną takiego stanu rzeczy, ale faktem jest, że piłkarze Lecha robią wrażenie zmęczonych, grają jakby bez wiary we własne siły.

Remis z ROW-em był o tyle przykry, że goście nie zaprezentowali wcale jakiegokolwiek oświecającej formy, co zresztą potwierdził ich trener Teodor Wiecezorek, który po meczu powiedział nam, iż spotkanie było słabe i chociaż cieszył się z wywiezienia z Poznania jednego punktu, to wcale nie jest zachwycony grą swoich podopiecznych.

Gdzie się podziały umiejętności strzeleckie napastników Lecha, atomowe strzały Jakóbczaka, aktualnego reprezentanta Polski Wojciechowskiego, a także Szpakowskiego, czy wicekróla strzelców II ligi w ubiegłym sezonie Adamskiego? Spotkanie z ROW było już szóstym kolejnym meczem o mistrzostwo I ligi, w którym lechici nie zdobyli bramki. Ostatnie gole strzelone przez poznaniaków padły 22 października ubiegłego roku, podczas spotkania z Polonią Bytom (2:1 dla Lecha).

Mecz z ROW przeszedł do historii, ale mamy nadzieję, że piłkarze i trenerzy wyciągną odpowiednie wnioski z tego niezbyt udanego występu, zwłaszcza, że kolejarzy czeka teraz bardzo trudna przeszkoda w postaci mieleckiej Stali, nowego lidera tabeli I ligi. Mielczanie są aktualnie w „wielkim uderzeniu” i trudno będzie przyhamować ich marsz w kierunku fotela mistrza Polski. Czy poznańscy kolejarze są w stanie zamknąć mielczanom semafor?

MACIEJ STABROWSKI

Hokejowe MŚ

Pierwsza wielka niespodzianka w Moskwie

Szwecja - CSRS 2:0, ZSRR - Finlandia 8:2

W poniedziałek, trzecim dniu odbywających się w Moskwie hokejowych mistrzostw świata grupy „A” doszło do pierwszej konfrontacji „wielkiej czwórki”. I już pierwszym pojedynku rozegranym po południu między obrońcą tytułu mistrza świata — Czechosłowacją oraz Szwecją zanotowano olbrzymią niespodziankę. Zwyciężyli Szwedzi 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). Bramki zdobyli Soederstroem w 55 min. oraz Lundstrem w 58 min.

Był to pojedynek godny finału mistrzostw świata. Przez pełne 60 min. na lodowisku walczyli bezpartynowo o krążek dwie równorzędne drużyny. Zakończonem dla wszystkich była doskonała forma, a głównie taktyka Szwedów. Wobec finezyjnie grających Czechosłowaków zastosowali oni krótkie, agresywne krycie i atak już na tercji przeciwnika. Ten system w pełni zdał egzamin. Mistrzowie świata już od pierwszych minut wybiłi zostali z uderzenia, ich doskonała technika zdawała się na nic wobec „muru” Szwedów, stanowiącego przeszkodę nie do przebycia. Sporadyczne przeboje Czechosłowaków nie przynosiły efektu, gdyż w bramce przeciwników znakomicie spisywał się Abrahamsson.

Drużyna Czechosłowacji najlepszego swego zawodnika miała w bramkarzu — Holecu. Przez 55 minut dzielnie bronil swęj światyni. Był najlepszym zawodnikiem na lodzie. Na 5 min. i 29 sek. przed końcem meczu obronił on silny strzał odbijając krążek przed siebie, a nie pilnowany Soederstroem wepchnął go do siatki. W 3 min. później Szwedzi po ładnej akcji zdobyli drugiego gola.

W wieczornym meczu sensacja — wisiła w powietrzu. Wicemistrzowie świata — drużyna ZSRR wygrała po ciężkiej walce z Finlandią 8:2 (3:0, 1:2, 4:0).

Przed meczem spodziewano się łatwego zwycięstwa gospodarzy turnieju. Opinia ta, potwierdziła się tylko w pierwszych 15 minutach, w których hokeiści ZSRR uzyskali prowadzenie 3:0. Finowie nie załamali się straconymi bramkami, lecz wzmościli tempo gry. Kilka nieudanych zagrań drużyny ZSRR sprawiło, że gospodarze zaczęli grać coraz bardziej nerwowo. Wykorzystali to Finowie, uzyskując wyraźną przewagę, uwi doczłona zdobyli 2 bramki. Zasluzenie wygrali! Trzeci. Przewaga utrzymywali jeszcze na począt ku trzeciego okresu gry. W miarę upływu czasu zaczęli ich jednak opuszczać siły, a hokeiści ZSRR ponownie ruszyli do huraganowych ataków. Ich wynikiem było zdobycie kolejnych 4 bramek w okresie końcowych 13 minut gry.

PIŁKARSKI TURNIEJ UEFA

W rozegranym w Stambule eliminacyjnym meczu piłkarskim grupy IX w ramach turnieju UEFA juniorów drużyna ZSRR zremisowała z Turcją 1:1 (0:0). Pierwszy mecz tych drużyn w Tbilisi wygrali juniorzy radzieccy 3:2.

W naszym obiektywie



Słoper gości — Gola (numer 3) był zaporą nie do przebycia, dla niemrawo grających napastników Lecha, którzy na ogół przegrywali wszystkie pojedynki z obrońcami ROW.



Najlepszy piłkarz w drużynie Lecha — bramkarz Fischer, został poturbowany w zderzeniu z jednym z napastników gości, ale na szczęście wszystko skończyło się dobrze.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Sukces Kozickiej w przełajowych MP

Ponad 470 zawodniczek i zawodników stanęło na starcie 46 mistrzostw Polski w biegach przełajowych, rozegranych w Zalesiu Dolnym koło Warszawy.

Najsilniej obsadzone były biegi seniorów na 6 i 12 tys. m. W biegu głównym, na dystansie 12000 m, wysoką formę potwierdził B. Malinowski (Olimpia Grudziądz), wyprzedzając o 26 sek. drugiego na mecie Z. Pierzynkę (Hutnik).

Znaczący sukces zanotowała na swym koncie ekipa lekkoatletów poznańskich, wśród których najlepiej zaprezentowała się J. Kozicka (Energetyk), zwyciężając na dystansie 3000 m, w kategorii juniorek starszych. W biegu seniorów na 4000 m triumfowała B. Dobrzyńska (Zjednoczeni Olsztyn), przed M. Linkowską (AZS Poznań). (zb)

Tabele • Tabele • Tabele

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Górník — Wisła	0:1
Lech — ROW	0:0
Legia — Stal	0:3
Odra — ŁKS	1:1
Pogoń — Zagłębie Sosn.	2:0
Polonia — Gwardia	0:0
Zagłębie Wałb. — Ruch	1:0
1. Stal	16 21 28-14
2. Górnik	16 21 16-6
3. Wisła	16 21 23-15
4. Ruch	16 20 19-10
5. ŁKS	16 20 19-14
6. Gwardia	16 19 21-14
7. ROW	16 15 11-14
8. Legia	16 14 12-14
9. Zagłębie Sosn.	16 14 16-18
10. Lech	16 14 8-16
11. Zagłębie Wałb.	16 12 15-22
12. Polonia	16 12 12-25
13. Odra	16 11 13-24
14. Pogoń	16 10 14-21

II LIGA

GKS — Lechia	0:0
Arka — Hutnik	0:1
Mikulczyce — Wieloka	0:1
AKS Niwka — Piast	0:2
Stal — Widzew	4:0
Skarbiek — Urania	3:1
Ślask — Górnik	3:2
Zawisza — Stal	3:0

W tabeli prowadzi drużyna Szombierki — 26 pkt, przed Śląskiem i Hutnikiem po 25 pkt.

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Stocznowiec — Arkonia	1:0
Warta — Calisia	2:0
Gwardia Koszalin —	

Bałtyk Gdynia 1:0	
Gopłania — Wisła Tczew	1:1
Polonia Pn — Olimpia Pn	0:0
Flota — Czarni	2:0
Stal Szczecin — Zagłębie	0:0
Bałtyk Koszalin — Olimpia Elbl.	1:0

1. Stocznowiec Gd.	17 30 30-5
2. Arkonia Szczecin	17 24 28-10
3. Warta	17 24 25-15
4. Bałtyk Gdynia	17 23 23-16
5. Olimpia Poznań	17 21 22-11
6. Gwardia Koszalin	17 18 27-21
7. Zagłębie Konin	17 18 17-13
8. Gopłania Inow.	17 16 17-18
9. Olimpia Elbląg	17 16 16-17
10. Flota Gdynia	17 16 16-18
11. Polonia Poznań	17 14 9-14
12. Stal Szczecin	17 13 13-19

13. Wisła Tczew	17 13 16-25
14. Czarni Szczecin	17 10 14-29
15. Bałtyk Koszalin	17 9 17-37
16. Calisia	17 7 13-35

KLASA OKRĘGOWA

Przemysław —	
Dyskobolia Grodzisk 2:0	
Polonia N. Tomysł —	
MZKS Rawicz 2:3	
Kania Gostyń — Polonia Leszno 1:0	
Błękitni Wronki — Lech II 2:2	
Włókniarz Kalisz — Warta II 1:2	
MZKS Kepno —	
Vitecovia Witkowo 1:1	
Grunwald — Sparta Szamotuły 0:0	
Ostrowia — Tur Turek	1:1

1. Grunwald	17 25 25-11
2. Lech II	17 23 31-10
3. Sparta Szamotuły	17 22 23-13
4. Ostrowia	17 21 19-12
5. Warta II	17 18 21-17
6. Przemysław	17 18 12-12
7. Polonia Leszno	17 17 23-20
8. Dyskobolia Grodz.	17 17 22-22
9. Włókniarz Kalisz	17 16 21-16
10. Tur Turek	17 16 16-17
11. Błękitni Wronki	17 16 25-28
12. MZKS Rawicz	17 15 25-38
13. Polonia N. Tomysł	17 14 18-21
14. Vitecovia	17 12 13-19
15. Kania Gostyń	17 12 13-27
16. MZKS Kepno	17 10 16-39

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA MEŻCZYZN

Sparta Katowice —	
Pogoń Szczecin 13:13 i 22:19	
Gwardia Opole —	
Anilana 22:12 i 13:14	
Wybrzeże Gdańsk —	
Ślask 17:14 i 14:15	
Stal Mielec —	
Pogoń Zabrze 23:11 i 20:17	
Spójnia Gdańsk —	
Grunwald 22:17 i 13:19	
1. Ślask	34 57 675-515
2. Spójnia	34 46 590-526
3. Grunwald	34 44 663-599
4. Anilana	34 39 559-514
5. Stal Mielec	34 38 659-571
6. Wybrzeże	34 32 563-587
7. Pogoń Zabrze	34 28 566-587
8. Sparta Katowice	34 24 601-727
9. Pogoń Szczecin	34 18 522-627
10. Gwardia Opole	34 16 600-743

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, zatrudni: z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego

- INSPEKTORA d/s energetycznych z wykształceniem wyższym z praktyką i uprawnieniami
- INSPEKTORA finansowo - księgowego do Wydziału Fin.-Księgowego z wykształceniem wyższym względnie średnim i praktyką w budownictwie
- St. REFERENTA do produkcji pomocniczej z wykształceniem średnim drogowym i z praktyką
- TECHNIKA geologa z wykształceniem średnim technicznym i z ukończonym stażem.

Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6 pk. 414 - IV p. 3196-K1

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pile - zatrudni z dniem 1 lipca 1973 r. (ewentualnie wcześniej):

- MGR., wzgl. INŻ. ARCHITEKTA
- lub MGR. INŻ. BUDOWNICTWA - na stanowisko starszego inspektora technicznego i zastępcy kierownika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Wydziale Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pile, plac Staszica 10. 568-K2

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Odra Stara pow. Krotoszyński zatrudni zaraz

OWCZARZA.

Wymagane kwalifikacje z zakresu hodowli owiec. Szkoła ośmioklasowa, przedszkole, stacja kolejowa na miejscu.

Warunki płac do uzgodnienia w biurze RSP Odra Star. 661-K2

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „STOMIL” w Środzie Wlkp. 63-000, ul. Pradzińskiego 16 - zatrudnia zaraz z terenu województwa poznańskiego z wyłączeniem miasta Poznania i powiatu poznańskiego:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA budowlanego z u-
prawieniami,
- INŻYNIERA lub TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska st. technologów i st. konstruktorów,
- INŻYNIERA CHEMIKA ze specjalnością tech-
nologii kauczuku i gumy,
- TECHNIKÓW MECHANIKÓW lub EKONOMI-
STÓW na stanowiska st. referentów do działu
zaopatrzenia,
- ST. KSIĘGOWEGO finansowego,
- FREZERÓW, SZLIFIERZY i TOKARZY z prak-
tyką do oddziału narzędziowni i postępu tech-
nicznego,
- GALWANIZERÓW.

Dla kandydatów zamieszkujących na terenie pow. Środa, zakład gwarantuje codzienny dojazd autobu-
sem zakładowym.

Oferty należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia
pod w/w adresem 370-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 (boczna od Pułaskiego),
tel. 585-22 - zatrudni pracowników z terenu miasta
Poznania i powiatu poznańskiego:

- DEKARZY, ZDUNÓW, MURARZY, TYNKARZY,
CIESLI, INSTALATORÓW, INSTALATORÓW -
SPAWACZY, SPRZĄTACZY,
 - MASTRÓW budowlanych,
 - KIEROWNIKA działu przygotowania produkcji,
 - MISTRZA stolarskiego do zakładu produkcji
pomocniczej,
 - GŁÓWNEGO MECHANIKA,
 - ST. TECHNIKA - KALKULATORA.
- Praca stała na terenie miasta Poznania.
Istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robot-
niczym, względnie na kwaterach prywatnych. 3012K1

Praca Nauka

Mężczyznę kobietę przy-
jęm, Gospodarstwo Rolne.
Zgłoszenia Stary Rynek
92 m. 2. 39765g

Ogrodnika młodszego za-
trudni. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
41473g.

Młode małżeństwo przy-
jęm dozorstwo warunek
mieszkania. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
39097g.

Murarzy - tynkarzy oraz
robotników budowlanych
zaraz przyjmę. Zgłoszenia
po godz. 16 Hoppel An-
drzejewskiego 5a. 39530gpr

Pomoc domowa 3 razy ty-
godniowo potrzebna. Czer-
wonej Armii 36 m. 10. 41585g

Pomoc domowa dozna-
jąca potrzebna Poznań, Gro-
dziska 24. 41095g

Zatrudnię rodzinę lub pra-
cownika na gospodarstwo
rolne Złotkowo 13, za Po-
znaniem na Oborniki. 41150g

Pomoc domowa do rodzi-
ny - potrzebna. Możli-
wość nauki. Maria Koch-
man, Etudy Rewolucyj-
nej 11/13 m. 5. 02-643 War-
szawa. 680-K2

Gospośia do 2 osób, miesz-
kanie, wygodny miejskie,
dobra komunikacja - po-
trzebna. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 38373g

Przygotowanie do egzami-
nów, pomoc w nauce
(przedmioty ścisłe, języ-
ki) pod opieką wykładow-
ców. Słowackiego 62 m.
4. Zgłoszenia: tylko odz.
19-20. 38224g

Tańców towarzyskich -
wyucza Adela Szczyrków
na Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 38020g

Przygotowanie do egzami-
nów (klasa VIII i matu-
ryzacji), pomoc w nauce,
pod kierunkiem doświad-
czonych pedagogów. Za-
miejskowi zajęci nie-
dzielnie. Lampiego 6, m. 9.
Zgłoszenia: godz. 18-19.
41462g

Kupno Sprzedaż

Wyruszkę pozmia, rez-
na do tworzyw sztucz-
nych sprzedam. Ogładać
Poznań, ul. Obornicka
17 a warsztat. 41031g

Zywopłaty ligu strze-
dam, wysylam za zalicze-
niem. telefon 557-78. 39083g

Sprzedam „Skodę - Spar-
tak”. Mazowiecka 16 m. 2.
41713g

Sprzedam SHL 175, ul.
Brzozowa 8 m. 1, tel.
323-24 po godz. 16. 41636g

Sprzedam komplet sztu-
cew srebrnych próby 940.
Firma Norblin - Werner
tel. 679-819. 41714g

Sprzedam Warszawę 204.
Kazimierz Smerda Wol-
styn, ul. Armii Czerwo-
nej 11. 319p

Sprzedam zegary komin-
kowe, kłtarze srebrne.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 333p.

Sprzedam małą łódzkę.
tel. 621-48. 41041g

Sprzedam nowy kożuch
damski, tel. 500-76. 38385g

Sprzedam nowe 2 arytm-
ometry typu BK - 1 i Fe-
liks, tel. 411-242. 40166g

Sprzedam rozsade pomi-
dorów szklarniowych Po-
znań. Winogrody, Pzczel-
nia 22. 37945g

Sprzedam sumator Facit
1210. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 41638g

Druty do kopaczki ziem-
niaków, typu radzieckie-
go TEK-2, polecia Zakład
Ślusarski Jarocin Wlkp.
ul. Szubianki 20, tel. 897.
148p

Sprzedam okazjynie Klar-
net B. Poznań, ul. Długo-
szca 30b m. 13. 38767g

Sprzedam garaż blaszany
olepony, ul. Pszczelna.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dia 38860g.

Samochody

Okazjynie sprzedam samo-
chód „Moskiewicz 407” do
remontu. Silnik i podze-
spół po kapitalnym re-
moncie. Ogładać „Prasa”
Junikowo, ul. Oleśnicka 8.
41586g

Sprzedam Warszawę M-20.
Lubon 1, ul. Stalingradz-
ka 22, po godz. 16 38792g

Sprzedam Skodę 1102 - z
częściami. Cena 11.000 zł
Ogładać po 15.30. Poznań
ul. Przybyszewskiego 5b
m. 4. 38790g

Sprzedam Flata 1300. Deb-
no, ul. Powstańców Wlkp.
40. pow. Poznań. 38800g

Kupię karoserię „Octa-
vii”, może być po wypad-
ku. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 38763g.

Lokale

Małżeństwo bezdzietne po-
szukuje kawalerki miesz-
kania umeblowanego z
c. o. na okres 1/2 roku.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dia 40433g.

Spiesznie kupię własno-
ściowe, spółdzielcze, ma-
łe samodzielne, komforto-
we mieszkanie 1 do 2 po-
koi do II pwr. w dzielnicy
Poznań - Grunwald. Na
życzenie mogę oddać w
cenie kupna nowy samo-
chód Moskiewicz 412. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 41802g.

Ppokój wynajmę pracują-
cej młodzieży, tel. 314-34.
40908g

2 pokoje z kuchnią kom-
fort I piętro, centrum za-
mienie na 2 mieszkania
1 pokój z kuchnią i 2 po-
koje. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
41514g.

Zamienię dwa pokoje z
kuchnią w nowym Ludow-
nictwie, na 2 pokoje z
kuchnią i kawalerkę lub
dwie kawalerki. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 40243g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe pokój lub dwa z
kuchnią, nowe budowni-
ctwo. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 38629g

Zamienię mieszkanie spól-
dzielcze M-2, duże, Grun-
wald - na mniejsze naj-
chłodniej Winogrody. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 38769g.

Przyjmę w dzierżawę 2 po-
koje z kuchnią, w okoli-
cy Poznania. Oferty z wa-
runkami „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dia 38782g.

Mieszkanie dwupokojowe
spółdzielcze 50 m². Łazaro-
wicz oddzielił pokój cen-
trum - zamienie na trzy-
pokojowe. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 38810g

Pokój, używanie przyna-
leżności, centrum - za-
mienie na kawalerkę lub
pokój z kuchnią. Korzy-
stne warunki. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dia 38809g.

Kupię mieszkanie dwu-
trypokojowe, spółdziel-
cze, własnościowe. Oferty
z ceną „Prasa” - Grun-
waldzka 19 dia 38822g.

Kupię 2 pokoje z kuchnią,
własnościowe lub wyłączo-
ne z przynależnościami
na terenie Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 38793g

Nieruchomości

Sprzedam tanio 2,74 ha zie-
mi w Wyszakach k. Kotli-
na, Jan Haja, Witaszyce,
Al. Wolności 17. 321p

Sprzedam pomieszczenia
na warsztat 100 m², dużym
zapleczem (sila, kanał,
woda), możliwość podbu-
dowania mieszkania, przy-
granicia Poznania, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 38932g.

Sprzedam w Poznaniu na
Grunwaldzie, dom 5 po-
koi, ogród 2300 m², garaż,
budynki gospodarcze mu-
rowane, nadające się na
warsztat. Po kupnie ca-
łość wolna. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 41474g.

Część kamienicy z miesz-
kaniami w Poznaniu, sprze-
dam. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dia 41474g

Zamienię działkę z praw-
em zabudowy, Jeżyce -
na mieszkanie wyłączone
Jeżyce - Sołacz. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 40106g.

Sprzedam dom 6-izbowy,
budynki gospodarcze du-
ży, morga ogrodu. Grat-
kowska, Mchv. pow. Śrem.
38575g

Sprzedam działkę na let-
nisku Boszkowo. Leszno.
tel. 27-15. 37862g

Działkę pod dom bliźnia-
czy Poznań - Jeżyce
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia
39672g.

Domki morga ogrodu
(Owińska) sprzedam. Wła-
ściciel, Poznań, Szlagow-
ska 39. 38962g

Gospodarstwo 5 ha plnie
sprzedam. Września, ul.
Świętokrzyska. Stefan
Smarul. 332p

Zguby Różne

Zaginął mały czarny ple-
sek - biała plamka na
karku, podpalany, 22. III.
73. Proszę odprowadzić za
wynagrodzeniem. 41620g

Renowacje, czyszczenie i
farbowanie kożuchów. Ne-
kla, Rynek 9, pow. Wrze-
śnia. 320p

Przeprowadzki oraz inne
usługi przewozowe wy-
konuję. Tel. 436-31. 40663g

Bramy, furtki, stępki, o-
grozenia - wykonuje
warsztat Poznań - Anto-
ninek, ul. Bałtycka 4.
38520g

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

S.P. „OŚWIATA”

organizuje

- KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE
We wszystkich zawodach metalowych, elek-
trycznych i budowlanych,
- KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazo-
wego,
- KURSY DLA ELEKTRYKÓW ubiegających
się o zaświadczenia kwalifikacyjne bhp,
- KURSY GOTOWANIA I PIECZENIA.

Kursy zostaną zakończone w miesiącu czerwcu.

Blizszych informacji udziela i zapisy przy-
jmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy
Klasztornej nr 2, tel. 542-26, codziennie od 8 do
18, w soboty do 15. 2769-K1

POZNAŃSKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE nr 2

Poznań, ul. Strzelecka 2/6

ZAWIADAMIA, że

DOKONANO PODZIAŁU I WYPŁATY

nagród z funduszu zakładowego

za rok 1972

Termin przyjmowania reklamacji

do dnia 15 kwietnia 1973 r. 2902-K1

Przetargi

Wojewódzki Szpital Onkologiczny w Poznaniu, ul.
Garbary 13/15, ogłasza PRZETARG NIEOGRO-
NICZONY na:

WYKONANIE ROBÓT MALARSKICH w tnat

Szpitalu w terminie do dnia 30 czerwca 1973 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa

państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Słup kosztorysu można otrzymać u Kierownika

Działu Adm.-Gosp. Szpitala pokój 321, III. p.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać

w pokoju jak wyżej do dnia 16 kwietnia 1973 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 kwiet-

nia 1973 r. o godzinie 13.

O przyjęciu lub odrzuceniu oferty oferent zostanie

powiadomiony pisemnie.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub

unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 3137-K1

Matrymonialne

Dwóch kawalerów, po stu

diach przebywających

szubowo w Poznaniu -

pozna w celu matrymo-

niałnym dwie panny odpo-

wiednie, do lat 24 i 29,

wzrostu średniego, nieza-

łożone, zgrabne, korpulent-

ne, z wykształceniem mi-

nimum średnim. Zwrot

zdjęć i dyskrecja zapew-

niona. Oferty „Prasa” -

Grunwaldzka 19 dia 38848g

Dnia 31 marca 1973 r. zmarł długoletni czło-
nek Rady Nadzorczej naszej Spółdzielni

IGNACY BŁASZCZAK

W Zmarłym straciłmy wzorowego działacza
samorządowego.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 kwietnia 1973 r.
o godz. 11. na cmentarzu w Lusowie.

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Tarnowie Podgórnym. 892-K2

Dnia 31 marca 1973 r. zmarł opatrzony Sakra-
mentami św. mój najukochańszy - najlepszy
przyjaciel życia, mąż, niezapomniany syn, dro-
gi zięć, brat, szwagier i wujek

JERZY WOJEWODA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 3 kwiet-
nia 1973 r. o godz. 10.30. na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

41741g

Dnia 30 marca br. zmarła po ciężkich cierpie-
niach opatrzona Sakramentami św. nasza nie-
odżałowana matka, teściowa, babcia, i prabab-
cia, przeżywszy lat 81

BRONISŁAWA KOWALSKA

z domu Głodek

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia 1973 r.
o godz. 11. na cmentarzu Junikowo.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Zeylanda 2 m. 5. 41743g

† 1 kwietnia 1973 r. zasnęła w Bogu moja naj-
ukochańsza żona, najdroższa matka, teścio-
wa i najtrojskniejsza babcia, przeżywszy lat 76

ANIELA MACIUSZCZAK

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia 1973 r.
o godz. 11. na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pograżeni

maż, dzieci, synowa, zięć

wnuki i pozostała rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Kasztelańska 60. 41839g

† W dniu 2 kwietnia 1973 r. zakończyła swój
pracowniczy i pełen poświęcenia żywot, opa-
trzona Sakramentami św. w 69 roku życia, m-
ja najdroższa żona, kochana matka, teściowa
babcia, siostra, szwagierka i ciocia

EMILIA PRZEDWOJSKA

z domu Grygiel

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5
kwietnia 1973 r. o godz. 14. z kaplicy cmentar-
nej na Miłostowie - Główna.

o bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Lubon, ul. Migall 23
Janina Ratale ul. Miłoczańska 4a. 41778g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
2 kwietnia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich
cierpieniach opatrzony Sakramentami św. prze-
żywszy lat 62, nasz najdroższy i najukochań-
szy mąż, tatuś, teść, dziadek i wujek, śp.

IGNACY TRAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 kwietnia 1973 r.
o godz. 11.55, z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W smutku pograżona

RODZINA

Proszę o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Pionierska 12 m. 3. 41870g

† Dnia 2 kwietnia 1973 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św. po długiej i ciężkiej cho-
robie nasza ukochana matka, teściowa, babcia
i siostra

MARIA KOPROWIAK

z domu Gromadzińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4
kwietnia 1973 r. o godz. 14, na cmentarzu gó-
rczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni

Sprawy specjalnej troski

Przeprowadzone w kraju badania dzieci w wieku szkolnym wykazały odchylenia od normy u 20—30 proc. badanych. Około 3 proc. tych dzieci kwalifikuje się do kształcenia w warunkach specjalnych. Liczba dzieci tzw. uszkodzonych, z defektami fizycznymi bądź psychicznymi, wzrasta wraz z obniżaniem się wskaźnika umieralności niemowląt. Oświata staje przed trudnym problemem zapewnienia im powszechności nauczania i wychowania.

Ale to zaledwie jeden aspekt sprawy. Dalszy etap — to szkolenie zawodowe i długotrwały proces rehabilitacji społecznej — sprawa niebagatelna dla odziałów opieki społecznej rad narodowych, które muszą w przyszłości zapewnić im warunki egzystencji. Dlatego z radością witamy każdą inicjatywę, zmierzającą do rozwiązania tego problemu.

Wilda i Nowe Miasto — to dwie dzielnice Poznania, które nie mają „własnych” spółdzielni inwalidzkich, zaś młodzieży, potrzebującej pomocy, jest tam sporo. Toteż kiedy tylko poznańska „czwórka” budowała zakończyła prace przy budowie dębickiego osiedla i zamierzała zburzyć barak, stanowiący dotąd zaplecze budowy, władze wildeckie postanowiły go przejąć. Koszt około 2 mln zł (adaptacja i wyposażenie) powstał Zakład Pracy Chronionej Spółdzielni Inwalidów „Kaletnik”, zatrudniający blisko 50 osób, w tym także grupę chorych na epilepsję, którzy w warunkach normalnego zakładu nie mogliby podjąć pracy.

Są to w przeważającej części ludzie młodzi, dla których praca ta — to pierwsza w życiu praca zawodowa. Zakład uruchomiono 1 stycznia br., trudno mówić o efektach, dobiega końca okres tak zwanej rehabilitacji podstawowej, polegającej na wdrażaniu pewnych nawyków, potrzebnych do wykonywania określonych prac, w tym przypadku związanych z wykonywaniem sztychów przez pracowników Spółdzielni rękawic roboczych i ochronnych.

Spółdzielnia szyć takich rękawic około 700 000 par rocznie, wartość ponad 53 mln zł. Zakład Pracy Chronionej przejął ostatni etap produkcji: wyrobianie rękawic na prawą stronę, prasowanie, wyszynanie metek, szepianie ich w pary. Nie jest to zatem żadna produkcja „uboczna” czy „dodatkowa” — od pracy zatrudnionych tu osób zależą będą wyniki całej spółdzielni. I w tym ryzykownym — trzeba przyznać — przedsięwzięciu kryje się najgłębszy sens rehabilitacji społecznej tej grupy osób. Chwilowo tylko część produkcji przechodzi tu swój

etap końcowy, w przyszłości zakład przejmie jej całość. Nad pracą (trwa ona 6 godzin dziennie) i zdrowiem zatrudnionych tu inwalidów czuwa obok brygadzystek dwie pielęgniarki, lekarz psychiatra, psycholog, asystent do spraw rehabilitacji. (bw)

Nasi laureaci



Jednym z piętnastu laureatów kolejnego etapu współzawodnictwa o medale Handlowego Znak Jakości jest załoga sklepu tekstylnego PSS „Społem” nr 303, mieszczącego się przy ulicy Głogowskiej 53. Ten niewielki, ale przestronny sklep (23 m²), zdobył sobie uznanie klientów, przede wszystkim dzięki dobremu zaopatrzeniu. Znajduje to odbicie w wielkości obrotów — średnio uzyskuje się tutaj miesięcznie ponad 30 000 złotych obrotów z jednego metra kwadratowego. Jest to rekord w skali przedsiębiorstwa. Sklep stale dysponuje szerokim wyborem materiałów sukienkowych, płaszczowych i ubraniowych, ponadto prowadzi sprzedaż dodatków krawieckich i artykułów dekoracyjnych.

Kierownika sklepu Aleksandra Polusa zapytaliśmy, co jego zdaniem jest dewizą dobrego handlu?

— Przede wszystkim uprzejma obsługa i natychmiastowe reagowanie na potrzeby zgłaszane przez klientów. Największą satysfakcją dla załogi jest stwierdzenie klienta, że właśnie w tym sklepie znalazł to, czego szukał w całym Poznaniu.

Do sukcesu we współzawodnictwie przyczyniło się także

Na zdjęciu: załoga sklepu tekstylnego PSS „Społem” nr 303 wraz z przedstawicielami zarządu PSS. (k)

Fot. — K. Przychodźki



Gratulujemy Jubilatce

W poznańskim Domu Weterana mieszka 68 członków ZBoWiD; spośród nich 38 walczyło w Powstaniu Wielkopolskim. Uczestniczka Powstania była też Stanisława Zagierska, która wczoraj rozpoczęła 90 rok życia. Jubilatka jest odznaczona Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Do serdecznych życzeń urodzinowych dołącza się również „Głos”. (wj)

III i IV (wych. muzyczne), „Polonez i chodzony”; 13.20 Muz. rozrywkowa; 13.35 Prose mówić, słuchamy — E. Polak; 13.55 „Mini” — przegląd folklorystyczny; 14.00 Dnia; 14.15 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Z Estrady Warszawskiej PWSM; 15.00 Zawsze o 15 — program dla dzieci — aud. i chłopców; 15.40 „Zagadki muzyczne”; 16.00 Urządzenie Ziemi — aud. Red. Społ.; 17.25 Aud. Społ.; 17.40 „Postawy i działania”; 17.50 Radiopress; 18.05 Śpiewa chór chłopięcy p.dyr. J. Kurczewskiego; 18.20 10 minut w jednej tonacji; 18.40 Widnokrąg; — Sprężenie zwrotne — aud. z udz. prof. dr. Wł. Michajłowa i dr. R. Kulikowskiego; 19.00 Studio Młodych; „Wędrujacy mikrofon”; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Wieczór we dwójce”; 21.00 Kwartet muzyczny K. Stromengera; 21.15 Rep. Literacki „Bije dzwony Zygmunta”; 21.50 Rozmowa o wychowaniu rodzinnym; 22.00 Muz. w teatrze; 22.30 Kalendarz kulturalny; 23.00 Cytując „Ruch Muzyczny”; 23.40 7 muzyki dawnej.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05—15 przerwa konserwacyjna; 15.10 Szlagiery lat 50-tych; 15.30 Salon radiowy; 15.45 Pocztówka dzwoniąca z Belgradu; 16.00 Gwiazdy Festiwalu w Montevideo; 16.30 Kwartet dla zespołu Witalija Klejnata; 16.45 Nasz

rok 73-ci; 17.05 „Tortilla Flat” — 15 odc.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Przymat; 18.00 „Rozmowa z wiatrem”; — zespołu King Crimson; 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Premiera „Polskich Nagrań”; 19.05 Samba i bossa nova po francusku; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20.00 Dzieła i twórcy — Giuseppe Tartini; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Przebieg za przebiegiem; 21.25 Grażyna Bacewicz — Contradizione; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki felieton; 21.50 Z nagrań Elisabeth Schwarzkopf; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Omega; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Nedziny”; Wiktora Hugo — odc. 2; 22.45 Księżycowe piosenki Guy Bearta; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje K. Lubieńska; 23.05 Przedstawiamy zespół Good God; 23.20 Ludwik van Beethoven — Sonata D-dur op. 102 nr 1 na wiolonczelę i fortepian; 23.50 Na dobranoc gra i śpiewa zespół The Sandpipers.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 17, 19, 22

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 10 — „Wielka miłość Balzaka” — TV film serwin prod. polsko-francuskiej — cz. II pt. „Cudzoziemka” (kolor); 10.55 — Język polski — kl. VI — J. Chelmonski; 11.55 — Język

Rosną mury przedszkola



Na Osiedlu Jagiellońskim powstaje budynek, przeznaczony na przedszkole, których brak odczuwają szczególnie nowo powstające przedmieścia. Przedszkole, które widzimy na zdjęciu, ma być gotowe 15 czerwca br. i od września przyjmie 120 dzieci. Wykonawcą przedszkola jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr. 2 (z)

Fot. — K. Przychodźki

„Grupy wzorowych podróży”

Kulturalnie i bezpiecznie

Janusz P. — Technikum Kolejowe — „W czasie jazdy w przedziale dla niepalących kilku młodych ludzi zapaliło papierosa. Kiedy poprosiłem, by papierosa zgasił, spojrzeli tylko ironicznie a w odpowiedzi usłyszałem: „Jeżeli ci się smarkacz nie podoba, to spławaj do innego przedziału” oraz dodatkową wiązką przekleństw...”.

Eugeniusz W. — student UAM — „Dwa pijanych młodzieńców mówili między sobą „laciń”. Niestety, nie mogłem zareagować, ponieważ więcej pasażerów w przedziale nie było...”.

Zbigniew B. — Technikum Samochodowe — „Wracając do domu widziałem, jak grupa wyrostków rozpoczęła między sobą bójkę. Kiedy poprosiłem starszych, by na to zareagowali, zauważyłem zdziwienie i obojętność. Dopiero interwencja konduktora odniosła skutek...”.

Bożena M. — Technikum Chemiczne — „W tym samym przedziale, w którym siedziałam, znalazło się kilku panów. W pewnej chwili wyjęli półtorówkę i rozłali kolejkę do musztardówek. Na moją interwencję nikt nie zareagował. Nawet panie, które jechały razem z nami w przedziale — udawały, że nie widzą, że nie do nich nie dociera. A przecież my chcemy podróżować spokojnie, bezpiecznie i przyjemnie...”.

Wypowiedzi te zacerpnąłem z ankiety, przeprowadzonej niedawno wśród uczestników

Młodzieżowej Świetlicy Dworcowej w Poznaniu. Jest to placówka, której nie trzeba nikomu przedstawiać. W ubiegłorocznym plebiscycie „Muzyki i aktualności” na najlepszą stację kolejową w Polsce, jej działalność przesądziła o przynależności do grupy najwyżej ocenianej — „Złoty samowar”.

Od niedawna, z inicjatywy dyrektora — Bogdan Duczmała w świetlicy rozpoczęła się działalność „Grupy wzorowych podróży”. Celem jej jest samowychowanie młodzieży. Jej członkowie starają się to osiągnąć przez dbałość o warunki podróży, m.in. poprzez zapobieganie niszczeniu mienia społecznego. Pierwsze rozmowy z uczestnikami świetlicy rozpoczęły się w październiku ubiegłego roku. Prace każdego członka „Grupy wzorowych podróży” jest noszenie specjalnie wydanej odznaki. Obowiązkiem zaś jest nie zgadzać się na wulgarne zachowanie się współpasażerów, na palenie papierosów w wagonach dla niepalących, na zaczepianie dziewcząt przez chuliganów, a także na niszczenie wagonów i urządzeń dworcowych. Nie zgadzać się, to znaczy perswadować po koleżeńsku. Czy rezultaty tej działalności są już widoczne? Posłuchajmy raz jeszcze wypowiedzi z ankiety:

Waldemar C. — Technikum Łączności — „W przedziale dla niepalących zwróciłem uwagę mężczyźnie, który palił. Mimo, że „obraził się na mnie” za wtrącanie się w nieswoje sprawy — papierosa zgasił...”.

Jack M. Technikum Kolejowe — „Zauważyłem, że chłopaki odkrecają wiszące w przedziale na ścianach tabliczki. Kiedy ich poprosiłem, by z powrotem poprzeklić śrubki, byli bardzo zdziwieni ale poprzeklić je i — co zaskoczyło mnie — przeprosili...”.

Członków „Grupy wzorowych podróży” jest już blisko 800. Ta okazała liczba młodych podróży — uczniów szkół poznańskich, przebywających codziennie koleją kilkunasto — a nawet kilkudziesięciokilometrowe odcinki — świadczy, że akcja cieszy się dużym powodzeniem. Słowo „akcja” nie oznacza wcale krótkotrwałego działania — potraktowana została jako nowa forma pracy z młodzieżą. Każdy wzorowy podróży otrzymuje znaczek, który jest symbolem przynależności do „GWP”. O prowadzonej akcji poinformowani zostali wszyscy konduktorzy, którzy mają obowiązek współpracowania z „młodymi gniewnymi”. Cieszy nas, że akcja znalazła wśród młodych tylu zwolenników. Ponad 40 proc. członków tej grupy — to uczniowie zasadniczych szkół zawodowych, 25 proc. stanowią uczniowie techników, 10 proc. zaś licealiści. Należy tu także studentów, których jest na razie trzydziestu. Młodzi ludzie w walce z chuligaństwem chętnie i zniechęcając społeczność nie mogą

AKTUALNOŚCI

W Pałacu Pugetów w Krakowie nastąpi w środę, 4 bm. otwarcie trzecich wystaw fotograficznych, organizowanych przez Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne. Jedną z nich będzie ekspozycja polskich fotografików-alpinistów pt. „Na szczytach Kaukazu i Pamiru”. Przygotował ją Polski Klub Górski z Warszawy, a przedstawiać będzie plan wypraw w góry ZSRR. Wśród plejad znanych i doskonałych fotografików znajdzie się także nazwisko fotoreportera CAF w Poznaniu — Zbigniewa Staszyszyna. Po ekspozycji w Krakowie wystawa odbędzie tournée po ZSRR. (c)

Ostatnio podsumowano na Nowym Mieście ubiegłoroczne współzawodnictwo między Zakładowymi Oddziałami Samobrony. Pierwsze miejsce zajął ZOS przy Zakładzie Elektrochemicznym nr 2 „Centra” Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Alco-Centra” przed ZOS przy PZOS „Stomil” (zakład na Starołęce) i ZOS przy Poznańskich Zakładach Części Zamiennych Maszyn Budowlanych. (ad)

Od wszystkich podróży zależy powodzenie i dalsze losy tej cennej, młodzieżowej inicjatywy. Każdy z nas chce podróżować wygodnie, spokojnie i bezpiecznie, bez narażania się na obelgi pijanych, na zatrute papierosowym dymem powietrze, na zaczepki „złotej młodzieży”.

Rzucamy więc hasło: «Każdy pasażer przyjaacielem i sojusznikiem „Grupy wzorowych podróży”!»

MARIAN STRENG

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

2 marca br. pracownik Zakładu Gazownictwa zamknął dopływ gazu do naszego budynku, stwierdzając, że rury gazowe muszą być przedmuchiwane. Jednakże nie może powiedzieć kiedy to nastąpi, gdyż zakłady nie mają takich fachowców. Administracja też niewiele może nam pomóc. Gdzie mamy interweniować? — pytają lokatorzy domu z ul. Mokrej 1.

Na Ratajach — Osiedle Manifestu Lipcowego w listopadzie ubiegłego roku rozpoczęło tynkowanie bloków. Między innymi rury nie z bloku nr 12—17. Jednakże z nieznanego powodu prace przerwano, mimo że do zakończenia jeszcze trochę zostało. Z rusztowań zdjęto tylko deski reszty po zostawiono. Na jak długo? — pytają mieszkańcy.

...i odpowiedzi

Budynek, położony na narożniku ul. Sołnej i pl. Wielkopolskiej, nie mógł być dotychczas otynkowany z powodu badań nad projektem jego nadbudowy. Według założeń planu, roboty elewacyjne budynku będą zrealizowane w terminie do końca 1975 roku — informuje Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Starego Miasta.

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa donosi, że w piwnicy, należącej do mieszkania nr 34 w bloku na Osiedlu Wielkiego Października 11, stwierdzono skraplanie się wody na suficie pomieszczenia w skutek braku izolacji cieplnej stropu. Administracja OWP zwróciła się z monitem do kierownika Grupy Robót nr 25 PPB-3, z którym uzgodniono termin wykonania prac na drugą połowę marca br.

Dyrekcja „Eldomu” informuje, że sprząta do roboty R-6-5 są w sprzedaży. Wysokość sprząda części dla indywidualnego klienta zajmuje się Centralna Hurtownia w Siedlcach, ul. Spokojna.

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa wyjaśnia, że do tej pory miasto nie wykończyło jezdni na ul. Murawa więc Spółdzielnia zmuszona jest udostępnić drogę dla pieszych wzdłuż budynku nr 13 na Osiedlu Wielkiego Października również dla ruchu kołowego, oczywiście z ograniczeniem szybkości do 5 km/godz.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: Godz. 10 — pl. Kolejowy 17 — sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Jezewo. Godz. 15.30 — Dom Drukarza (Inżynierska 10) — zebranie i Oddziału Związku Emerytów. Godz. 16 (do 17) — księgarnia (Czerwonej Armii 77 — dedykacja książki G. Górnicki, a od 17 do 18 w księgarni ul. 27 Grudnia 23 — C. Michalik. Godz. 17 — Czytelnia Matematyczna UAM (Matejki 48) — odczyt prof. dr. W. Kryszczyńskiego.